

# Głos Wielkopolski

Rok II

Poznań, niedziela 10 listopada 1946 r.

P Nr 309 (613)

## Polska i Czechosłowacja na konferencji w sprawie Niemiec

London (API). Korespondent Reutera donosi z Nowego Jorku, że eksperci w kręgach granicznych z Niemcami, przygotowują się na wypadek, gdyby zostali wezwani na rozmowy ministrów 20 listopada w Nowym Jorku. Rząd holenderski przedstawił

### Z. S. R. R. poprze stanowisko Polski

już oficjalny memoriał, precyzujący zadania w stosunku do Niemiec i uważa, że Belgia i Luksemburg pójdą za jego przykładem. Na Konferencji Paryskiej Francja poparła

Rzecznik delegacji francuskiej oświadczył wczoraj, że francuski punkt widzenia nie zmienił się.

Rząd brytyjski nie określił jeszcze swego stanowiska, lecz uważa się, że minister Bevin przygotowany jest na rozważenie możliwości dopuszczenia sąsiadów Niemiec do rozmów ministrów. W ten sposób również Polska i Czechosłowacja miałyby okazję przedłożenia swych żądań. W kołach konferencyjnych uważa się, że w razie wezwania mniejszych państw

Związek Radziecki poprze żądania Polski i Czechosłowacji.

Obserwatorzy są jednak zgodni co do tego, że w rozmowach przygotowawczych na temat Niemiec weźmie udział tylko Wielka Czwórka. Przewiduje się, że ministrowie będą zasięgać opinii sąsiadów Niemiec w sprawach szczególnych.

### Z obrad ONZ

## Propozycje amerykańskie w sprawie weta

Nowy Jork (API). W Nowym Jorku podano do wiadomości, że Stany Zjednoczone przedstawiają konkretne propozycje ograniczenia prawa weta, gdy ewentualnie zostanie poruszona na komisji politycznej w sobotę. Propozycja amerykańska ma obejmować następujące punkty: 1. Rada Bezpieczeństwa powinna podjąć próbę jasniejszego określenia spraw objętych prawem weta. 2. Wielka Piątka powinna uzgodnić, że głos negatywny lub wstrzymanie się od głosowania nie w każdym wypadku mają być traktowane jako weto i 3. Wielka Piątka powinna przedyskutować możliwość poprawek do procedury Rady Bezpieczeństwa.

kańskich, przesłał telegram do komisji powierzonej Narodów Zjednoczonych. Organizacja amerykańska popiera całkowicie oświadczenie delegata Indii, stwierdzające, że ludność Południowej Afryki nie korzysta z równych praw.

### O zerwaniu stosunków gospodarczych z Hiszpanią

Nowy Jork (API). Delegat białoruski na Zgromadzeniu Ogólnym Narodów Zjednoczonych Kuzma Kisielew zwrócił się do Narodów Zjednoczonych z apelem o zerwanie stosunków gospodarczych z Hiszpanią gen. Franco. Kisielew przedstawił następującą poprawkę do rezolucji polskiej: „Zgromadzenie Ogólne poleca, by każdy członek ONZ zerwał stosunki dyplomatyczne i handlowe z Hiszpanią, przy czym akcja ta powinna obejmować zawieszenie komunikacji kole-

Telegram kończy się słowami: Tak długo nie będzie równych uprawnień w tym kraju, dopóki panować tu będzie rząd generała Smutsa i polityka Churchilla opierająca się na przekonaniu o wyższości białej rasy.

kowej, morskiej i powietrznej, pocztowej i telegraficznej.

### Amerykańska polityka mandatuowa

London (API). Stany Zjednoczone przedstawiają propozycje w sprawie powiernictwa, obejmującą cztery punkty: 1. wyłonienie podkomitetów dla rozważania projektów układów powierniczych, 2. wysłuchanie propozycji wszystkich państw zainteresowanych i mandatariuszy, 3. wysłuchanie poglądów mandatariuszy na temat możliwości przyjęcia tych propozycji, 4. wyrażenie aprobaty lub dezaprobaty przez komitet powierniczy i przekazanie sprawozdania Zgromadzeniu Ogólnemu.

Delegat amerykański Dulles wypowiedział się przy tym za jak najszybszym utworzeniem systemu powierniczego. Delegat Norwidge Muller wygłosił przemówienie na temat odpowiedzialności, spoczywającej na komitecie powierniczym. Muller podkreślił, że propozycja zachodniej Afryki do Unii Południowo-Afrykańskiej spotkała się z energiczną opozycją i dlatego delegacja norweska domaga się obszerniejszych informacji. Następnego posiedzenie komitetu odbędzie się jutro.

### Zdecydowana postawa ludności Południowej Afryki

Warszawa (obsł. wł.). Szість organizacji, między innymi Kongres narodowy ludów afry-

## Świętowanie 3. 2. 2.

W dniu dzisiejszym otwiera swoje obrady w Warszawie Kongres Polaków autochtonów z Ziemi Odzyskanych, członków b. Związku Polaków w Niemczech i działaczy PZZ, zorganizowany z okazji 25-lecia Polskiego Związku Zachodniego. Dzień ten jest świętem zwycięstwa postulatów PZZ, o realizowanie których walczyli on nieustępliwie i konsekwentnie od czterdziestu lat.

Kiedy w r. 1921 z inicjatywy Komitetu Górnośląskiego powstała koncepcja założenia Związku Obrony Kresów Zachodnich, po raz pierwszy naród polski zwrócił się z koncepcją polityki zwróconej na wschód i zwrócił się w stronę frontu zachodniego, w stroniących granic polsko-niemieckich. Piszący: n a r o d, gdyż Z. O. K. Z., gromadząc w swoich szeregach najwartościowszych działaczy społecznych, pozbawiony był zupełnie poparcia czynników rządowych. Rządy przedwrześniowe szukały porozumienia z Trzecią Rzeszą rzucając jej w ofierze nie tylko ziemię dziś odzyskaną, ale półtoramilionową ludność polską zamieszkałą na tych ziemiach. W obronie naszych praw do tych ziem, w obronie polskiej mniejszości narodowej, w Niemczech wystąpił zdecydowanie Polski Związek Zachodni (dawniejszy Z. O. K. Z.). Mieszkańcom Wielkopolski pamiętne są poszczególne akcje PZZ-tu, zmierzające do bojkotu towarów, filmów i gazet niemieckich, do sygnalizowania niebezpieczeństwa niemieckiego, do pomocy braciom Polakom z kordonu, którzy przecież brali jeszcze niedawno udział w powstaniu wielkopolskim i krzywdzącymi postanowieniami traktatu wersalskiego zostali oderwani od Polski.

Tu w Poznaniu, koncentrowało i koncentruje się kierownictwo Polskiego Związku Zachodniego. Tu działał główny jego założyciel, niezapomniany Teodor Tyc. Poznań, stolica Ziemi Zachodnich, był zawsze bastionem polskości, zwróconym frontem na Zachód. Tu rozbijały się ataki oślawianego B. D. O. Kiedy w wyniku niezłomowanej, cichej pracy bojowników o ziemię dziś odzyskaną, dzięki krwi żołnierza radzieckiego i polskiego Ziemi Odzyskanej wrócić do Polski, a granice nasze stanęły na Odrze, Nisie i Bałtyku, Poznań wyrósł do roli wielkiego ce-

trum administracyjnego, handlowego i kulturalnego, promieniującego na wielkie polacie tych ziem. W granicach największego w Polsce województwa poznańskiego zna aż się najwerniejsze i najodporniejsze skupiska polskiej ludności autochtonicznej Ziemi Lubuskiej.

Świącąc dzisiaj swój srebrny jubileusz, Polski Związek Zachodni staje z całą ofiarnością do dalszej ogromnej pracy. Zadana która ma do wypełnienia są ważne i istotne. Chodzi o komasację Ziemi Odzyskanych z Polską, o pełną ich repolonizację tak gospodarczą jak przede wszystkim społeczną i kulturalną. Zniknąć musi bowiem raz na zawsze kompleks odrębności tych ziem. Łatwo jest rysować granice ołówkiem, na mapie, trudno, niesłychanie trudno rysować je w duszy ludzkiej. Polakom autochtonom z Ziemi Odzyskanych wyrządzono w pierwszych momentach wyzwolenia ogromną krzywdę i niezastuszoną krzywdę. Aby dać jej możliwość wypowiedzi, aby zespolić ją z resztą Polski i przekonać ją do Niej, zwołano Warszawski Kongres. Dlatego właśnie ma on może znaczenie większe niż szereg innych zjazdów i kongresów bo dotyczy najistotniejszych problemów naszego życia, naszego rozwoju, naszej pozycji na arenie międzynarodowej.

Na Kongres Warszawski patrzyliśmy nie tylko my z zainteresowaniem. Patrzył nań zagranicą, patrzył w pierwszym rzędzie Niemcy, którzy już w 18 miesięcy po zakończeniu wojny mają apetyt nie tylko na nasze Ziemi Odzyskane, ale nawet na Poznań, żądając w tym celu stworzenia nowej Reichswehry.

Ziemi Odzyskane są tym czynnikiem, który zespoli dusze i serca całego narodu. Stąd pod sztandarami PZZ skupić się muszą cały naród tworząc jednolity front czujności. Nigdy już powrócić nie może rok 1939. Nigdy już droga do Polski prowadzić nie może rzeź krwi i łyzy. Srebrny jubileusz PZZ jest srebrnym jubileuszem mądrości narodowej, o historia naszego narodu sama najlepiej aprobuje ten kierunek naszej polityki i te o które walczył Polski Związek Zachodni od 25 lat.

Leszek Goliński

## Ciężkie zarzuty pod adresem administracji angielskiej w strefie brytyjskiej

London (API). Ostatni numer tygodnika angielskiego „The New Statesman” przyniósł artykuł pt. „Skandal w Niemczech”, który analizuje sytuację w brytyjskiej strefie okupacyjnej. Autor artykułu stwierdza, że konieczne jest wyrażenie opinii publicznej w administracji brytyjskiej w Niemczech. „Jeśli ma wywnioskować skandal, jest to oczywiście bardzo nieprzyjemne, lecz sam skandal jest mniej poważny, niż następstwa, jakie może pociągnąć za sobą, jeśli będzie się nadal tolerowało obecny stan rzeczy”. Autor uważa, że skandalu uniknąć się nie da, gdyż stosunki panujące w Niemczech, są notorycznie i powszechne. Wielu funkcjonariuszy brytyjskich otwarcie chwali się pomysłowymi osobistymi transakcjami handlowymi, które przeprowadzają. „Ich brak powścią-

głości — podaje tygodnik — stoi często w związku z nadmiarem i taniością alkoholu w Niemczech”. W tym świetle bezskuteczne są optymistyczne zapewnienia Hynda (ministra dla administracji strefy brytyjskiej) o sytuacji w strefie brytyjskiej. Hynd pozwolił sobie na przyjęcie tonu pełnego zadowolenia z siebie, który wyprzedzał z równą wielką uczciwością ludzi administracji brytyjskiej. Czynnikiem to bódz z obawy przed skandalem, bądź też z braku chęci spojżenia w twarz rzeczywistości. Dla armii, która zachowuje zazwyczaj tradycyjne zasady, obecne metody administracyjne w Niemczech są w najwyższym stopniu wstrętne. Szefowie wojskowi zdecydowali się polozyc kres korupcji w strefie brytyjskiej.

## Niemieccy ministrowie dla spraw denazyfikacyjnych usiłują

Monachium (ZAP). Na skutek zarzutów wicegubernatora wojskowego amerykańskiej strefy, że akcja denazyfikacyjna budzi poważne zastrzeżenia, niemieccy ministrowie, którym powierzono tę odpowiedzialną funkcję, podali się do dymisji.

Minister Wirttemberg-Badenii, Gotlob Kamm, oraz Bawarii Anton Pfeiffer, złożyli swój urząd natychmiast, jednak o przyjęciu dymisji zdecydowała dopiero rządy i przedstawiciele amerykańskiego Zarządu Wojskowego. Natomiast minister Wielkiej Hessji, Binder, zapowiedział,

że nie ma zamiaru rezygnować z urzędu. W wywiadzie udzielonym korespondentom prasowym premier Wirttembergii, dr Maier oświadczył, że jakkolwiek akcja denazyfikacyjna pozostawia niejedno do życzenia, to jednak byłoby raczej drobiazgi, gdyż sprawy, bardziej obciążonych nie były jeszcze rozpatrywane. Premier Bawarii, dr Hoegner przyznaje, że wyroki sądów denazyfikacyjnych były za łagodne, ale równocześnie stwierdza, że przyczyną jest tu raczej brak zawodowych sędziów.

## Możliwość porozumienia Włoch z Jugosławią Złagodzone żądania Jugosławii

Warszawa (obsł. wł.). Minister spraw zagranicznych Jugosławii, Simić, wygłosił przemówienie, w którym łagodni stanowisko Jugosławii odnośnie traktatu włosko-jugosłowiańskiego. Zgodził się on mianowicie, iż terytorium wolnego miasta Triestu rozciągać się będzie na przestrzeni 40 km wokół miasta. Delegacja jugosłowiańska na konferencji paryskiej

żądała, aby wolne terytorium było ograniczone wyłącznie do portów i przedmieść. Kola dyplomatyczne przypuszczają, iż obecne koncepcje ze strony Jugosławii pozostają w ścisłym związku z rozmowami, przeprowadzonymi w Belgradzie przez przewodniczącą włoskiej partji komunistycznych Togliattiego.

### Włosi przyjmują propozycje jugosłowiańskie

London (API). Włoski minister spraw zagranicznych Pietro Nenni oświadczył, że przyjmując z zadowoleniem nowe propozycje marszałka Tito, chociaż nie może przyjąć za punkt wyjścia zrzeczenia się praw do Gorycji, tym bardziej, że miasto to zostało przyznane Włochom przez Wielką Czwórkę. Rząd włoski zadowolony jest szczególnie z propozycji marsz-

Tito odnośnie cofnięcia rozszerzeń do Triestu, repatriacji jeńców włoskich z Jugosławii oraz nawiązania stosunków handlowych między oboma krajami. Nenni podkreśla następnie, że rząd włoski podejmie wszelkie kroki, zmierzające do uregulowania spornych spraw z Jugosławią.

Czwarty dzień procesu morderców Ścibiorka

# Oficer wywiadu Andersa zeznaje

Warszawa (PAP). W czwartym dniu rozprawy przeciw mordercom posła B. Ścibiorka Sąd w dalszym ciągu przesłuchiwał świadków. Po krótkiej przerwie zeznaje sprawozdany z wzięcia świadka, dziennikarka Helena Duninówna.

Zeznaje ona: Jako oficer wywiadu Andersa w grupie „Liceum” po zabójstwie Bolesława Ścibiorka postanowiłam te sprawy zbadać. Rozeszyłam się dwie wersje. Jedną, że Ścibiorka zamordowano „podziemnie”, ponieważ był działaczem o przekonaniach radykalnych, zbliżonych z początku swej działalności do obozu demokratycznego — i druga wersja, że został zamordowany przez czynniki milirodajne, czynniki urzędowe. Wymieniane było dość wyraźnie Bezpieczeństwo. Zeby te rzeczą zbadać i złożyć odpowiedni meldunek do „Liceum” — kontynuuję zeznanie świadek Duninówna — zwróciłam się do jednego z moich kolegów pracującego w Gazecie Ludowej, red. Witolda Giełżyńskiego i w drodze prywatnej rozmowy, wyzyskując to, że miał on do mnie duże zaufanie zapytałam co myśli o tej sprawie. Spytałam go w ten sposób: czy Bezpieczeństwo dokonało tego zamachu? Odpowiedział, że Bezpieczeństwo nie dokonało tego zabójstwa, że ślady zabójstwa prowadzą do Stronnicwa Ludowego. Mianowicie kilka dni po zamordowaniu Ścibiorka nie wiem czy do redakcji „Gazety Ludowej”, czy do komitetu wykonawczego PSL, zgłosiły się jakieś dwie studentki, które rzekomo słyszały rozmowę trzech ludzi w Alejach Ujazdowskich, mówiących, że tego Ścibiorka należy zlikwidować. Następnie jeden z tych ludzi miał wejść do gmachu redakcji „Dziennika Ludowego”. Na moje dalsze pytania wynikające stąd, że chciałam złożyć szczegółowy meldunek, redaktor Giełżyński powiedział, że studentki te gotowe są pod przysięgą zeznania swoje potwierdzić, a ich nazwiska i adresy są mu znane. Sąd odczytuje meldunek jaki przesłany został przez Duninównę zagranicę na podstawie rozmowy z red. Giełżyńskim.

Po krótkiej przerwie zeznaje ostatni świadek red. Witolda Giełżyński. Potwierdza on, że Duninówna Helenę zna jeszcze z czasów przedwojennych jak również z pracy w „Kurierze Codziennym” jako koleżankę dziennikarkę. Na pytanie, czy udzielał Duninównie jakichś informacji co do zabójstwa śp. Ścibiorka odpowiada, że w rozmowie prywatnej powtórzył jej jedną z plotek, względnie pogłoszek kursujących w gmachu, w którym mieści się „Gazeta Ludowa”. Wersja powtórzona Duninównie głosiła, że do sekretariatu PSL przyszły jakieś dwie studentki i opowiadały o podszywanej przypadkowo rozmowie dwóch młodych ludzi, którzy jakoby mieli odgrażać się Ścibiorkowi, że go spotka śmierć za to, że przeszedł do PSL. Świadek nigdy nie sprawdzał tej pogłoski i powtórzył ją tak,

## Głos mają prokurator i obrońcy

jak się powtarza tysiące innych rzeczy do których nie przywiązuję się wielkiej wagi.

Przewodniczący zapytuje czy udzielił informacji następującej treści: „według danych zebranych przez PSL zabójstwa dokonali ludzie ze Stronnicwa Ludowego. Do Ścibiorka zgłosiło się trzech mężczyzn i odbyli z nim dłuższą rozmowę w zakończeniu której padły strzały. Bezpośrednie ślady zabójstwa prowadziły do gmachu Stron-

nicwa Ludowego w Alejach Ujazdowskich”. Świadek przeczy, jakoby w tej formie powiedział. Po przesłuchaniu red. Giełżyńskiego strony zrzekają się przesłuchania nieobecnych świadków, uznając ich zeznanie w śledztwie za odczytane.

Wobec braku dalszych wniosków przewodniczący zamyka przewod sądowy i zarządza przerwę do dnia 7 bm., do godz. 9-tej rano.

## Przemówienie prokuratora

Po przerwie przemawia prokurator Holder. Ci, którzy się świeżo ujawnili, (grupa Mikołajczyka) — mówił prokurator — byli zdania, że jedynie oni stanowią prawowitą reprezentację ruchu ludowego, traktując pozostałych, jako uzurpatorów, związanych współpracą z obozem PKWN — a za tym niepewnych. Uświatlowano dyskusyjnie (cytuje dalej zeznanie Reka prokurator), kto ze Ścibiorka nadaje się do wspólnego stronnicwa, a kto nie. W ich przekonaniu budowę Polski należało zacząć od nowa. Dalszy cytat z zeznań Drzewieckiego brzmi: hasło jedności ruchu ludowego było popularne w masach chłopskich — do połączenia nie doszło z winy grupy Mikołajczyka, gdyż uważali oni członków SL za zdradźców ruchu ludowego.

Mimowoli przypominają się tu prokuratorowi słowa Bońskiego „wieny że jesteś w PSL, ale jesteś tam zdradzą”. Mikołajczyk z Kiernikiem stworzyli nowe stronnicwo — PSL. Stosunek ich do innych odłamów w ruchu ludowym pozostawał wrogim.

Prokurator streszcza artykuł „Times” z 24. 1. 1946 r. z tytułowym „Mordy polityczne w Polsce”. Jest tam mowa o interpelacji prof. Sewery i odpowiedzi min. Bevina w których jest „głę-

boko zatroskana ilością zabójstw politycznych popełnionych w różnych okolicach Polski”.

Min. Bevin uważa, — czytamy w „Times”, że w chwili obecnej jest niezwoleczna położenie kresu tym zbrodniom, a to w tym celu, żeby wolno i nieprzymuszone wybory mogły się odbyć jak najprędzej — coż nam pozostaje? —

## Obrońcy mówią

W dniu wczorajszym przewodniczący udzielił głosu obrońcy oskarżonego Panka adw. Więckowskiemu. Adw. Więckowski rozpoczął od słów, iż wydaje się, że jest to jakieś tragiczne nieporozumienie, że ci młodzi chłopcy, zamiast siedzieć na ławach szkolnych, siedzą na ławach oskarżonych. I oto w ich ręku zamiast rakiety lub pilki widzimy pistolety lub granaty. To jest tragiczne pokolenie wzrosłe w makabrycznych pracach wojny.

Głos zabiera obrońca oskarżonego Płosińskiego adw. Szuborski. Zdaniem mówcy nie ustalono dostatecznie na rozprawie motywu, którym się kierował Płosiński w dokonywaniu czynu. Nie posiadamy tuż moralnego sprawcy tego politycznego zabójstwa Wacława Kucikiewicza. Szu-

zapytuje prokurator? Pozostaje nam możliwość przyłączenia się do troski min. Bevina, wynikającej z znacznej liczby dokonanych w tym kraju zabójstw politycznych. Pragniemy tylko zwrócić uwagę na rzecz jedną, że mordują i ograbiają codziennie najeźdźców, najbardziej ofiarnych ludzi z partii demokratycznych, najbardziej ofiarnych oficerów i szeregowców BP i MO, a nawet oficerów i szeregowców WP. Pragniemy wyjaśnić — ciągnie oskarżyciel, — że przynależność do PSL stanowi gwałt chroniący przed zabójstwem z pobudek politycznych i przed zemstą reakcji. Przyłączamy się do opinii min. Bevina i do potrzeby niezwłocznego położenia kresu tym zbrodniom, to właśnie w tym celu, żeby się mogły odbyć wolne i nieprzymuszone wybory, wolne od terroru reakcji.

Ostatni fragment swego przemówienia prokurator poświęca krótkim charakterystyce poszczególnych oskarżonych.

Po przemówieniu prok. Holdera i po krótkiej przerwie zabierają głos obrońcy.

## Obchód 29-letniej Rewolucji Październikowej w Waszyngtonie

# Amerykańscy mężowie stanu za współpracą z ZSRR

Warszawa (obsł. wł.). W ambasadzie sowieckiej w Waszyngtonie odbyło się w czwartek oficjalne przyjęcie dla członków rządu i dyplomatów, z okazji 29-letniej Rewolucji Październikowej. Przybyłych gości powitał ambasador Nowikow i minister Molotow. W czasie przyjęcia prowadzone były rozmowy na temat obecnej sytuacji w Stanach Zjednoczonych. Wybitni

amerykańscy mężowie stanu, wypowiadając ministrowi Molotowowi swe opinie stwierdzili, iż zwycięstwo partii republikańskiej w wyborach niezmieni zniżała polityki Stanów Zjednoczonych, Zdaniem amerykańskich mężów stanu zwiększenie współpracy pomiędzy Ameryką a Związkiem Radzieckim jest jednym z najważniejszych czynników pokoju. Na przyjęciu obecni byli między innymi: ministrowie Bevin, Byrnes i Simicz.

W aszyngton (PAP). Pobytowi ministra Molotowa w Waszyngtonie nadano specjalnie uroczysty charakter. Minister radziecki został powitany przez zastępcę sekretarza Stanu Achen-

sona, z którym odbył kilkunastominutową rozmowę. Następnie obaj mężowie stanu udali się do Białego Domu, gdzie odbyli konferencję z prezydentem Trumanem, w której wzięli również udział ambasador radziecki w Stanach Zjednoczonych Nowikow, Wicemarszałek Amenson i Molotow wzięli udział w przyjęciu w ambasadzie radzieckiej, wydanym z okazji 29-letniej Rewolucji Październikowej.

## Cudzoziemcy — właściciele przedsiębiorstw otrzymają odszkodowanie

Warszawa (PAP). Wobec tego, że w sprawie zagranicznej ukazały się błędne informacje, co do rzekomo krzywdzącego traktowania cudzoziemców — właścicieli przedsiębiorstw, podlegających nacjonalizacji, Główna Komisja do Spraw Unastanowienia Przedsiębiorstw niniejszym wyraża następujące sprawy zasadnicze:

1. Fakt, że zgłoszono wnioski o nacjonalizację niektórych przedsiębiorstw bez odszkodowania jako poniekąd, nie przesądza ostatecznego orzeczenia komisji, o ile właścicielami

tych przedsiębiorstw są obywatele zaprzyjaźnionych i sprzymierzonych państw. Mogą oni w właściwym terminie wnieść zażalenie przeciw temu wnioskowi. Zażalenia tego rodzaju w wielu wypadkach już zostały złożone. Wszystkie zażalenia, które jeszcze wpłyną we właściwym terminie, będą skrupulatnie rozpatrzone i w razie udowodnienia ich słuszności będą uwzględnione.

2. Aby ułatwić obronę praw właścicieli przedsiębiorstw, obywateli państw zaprzyjaźnionych i sprzymierzonych, Komisja Główna poczyniła w tym względzie cały szereg ułatwień, które zostały notyfikowane przedstawicielstwom zagranicznym w Warszawie, w szczególności chcąc ułatwić gruntowne przygotowanie dowodów dla umocnienia zażaleń. Komisja Główna stwierdziła, że terminy rozpraw będą ustalone w sposób możliwie najdogodniejszy dla właścicieli. W tej sprawie Komisja stale porozumiewa się z przedstawicielstwami zagranicznymi w Warszawie.

## Już ileusowe posiedzenie Wielkiej Czwórki

Warszawa (obsł. wł.). Wczoraj Wielka Czwórka zebrała się na setne posiedzenie od czasu utworzenia Rady Ministrów spraw zagranicznych w lipcu 1945 r. Ministrowie mają dyskusować nad punktami traktatu pokojowego z Włochami, które do tej pory nie zostały przez Wielką Czwórkę uzgodnione. Koła dobrze poinformowane przewidują jednak, że ustalony porządek obrad może ulec niespodziewanej zmianie. W dyskusji nad sprawą Triestu, która wciąż absorbuje Wielką Czwórkę nastąpią pewne istotne zmiany.

## 25-LECIE POLSKIEGO ZWIĄZKU ZACHODNIEGO

to wyraz pracy nad utrzymaniem polskości na ziemiach nad Odrą, Nisą i Bałtykiem

9. — 10. XI. 1946

Kongres Polaków - autochtonów z Ziemi Odzyskanych w 25-lecie PZZ

## Nasza gospodarka

### Dwie nowe linie kolejowe

W dniu 10 bm. nastąpi otwarcie dwu nowych linii kolejowych na Dolnym Śląsku. Pierwsza linia łączy Lwówek z Gryfinem Śląskim, druga — Jelenią Górę z Zablociem.

Obudowa linii Jelenia Góra — Lwówek — Zablocie wymagała bardzo dużych wysiłków, z względu na obrzynie zniszczenia i górzysty charakter terenu. Oprócz torów i połączeń telekomunikacyjnych oraz części zniszczonego dworca w Lwówku obudowano na tej trasie trzy tunele, trzy duże mosty kratowe i 5 mniejszych. Nowo obudowany szlak posiada poważne znaczenie dla gospodarczego życia w powojennej wrocławskiej — skracając bowiem o 89 km drogę z walbrzyskiego zagłębia węgelnego do tegoż okręgu przemysłowego.

Druga linia: Lwówek — Gryfin Śląski posiada znaczenie lokalne i wiąże miasto i węzeł kolejowy Lubań z Jelenią Górą.

### „Spolem” kupuje rośliny lecznicze

Spółdzielnia „Spolem” skupiła ostatnio w swym roku około 70% obrotu ziołami. W czasie od 1 stycznia do 1 września br. „Spolem” nabyło ponad 650 tysięcy kg roślin leczniczych, głównie: kory kruszyny, korzenia żywokostu, kwiatu lipy i rumianku, owoców bzu czarnego, jagody czarnej, kminku, liści bóbryka trójlistnego i mięty pieprzowej. Zakupiono również pewne ilości dziurawca i porostu islandzkiego. Najwięcej zakupów dokonały oddziały: gdański i krakowski.

### Ruszyły Zakłady Farmaceutyczne Spieśsa

Kilka dni temu odbyło się w Tarchominie pod Warszawą uroczyste otwarcie Zakładów Farmaceutycznych dawn. L. Spieśsa i Syn.

Fabryka ta, całkowicie zniszczona podczas działań wojennych, została obudowana dzięki ofiarom wysiłków dawnych pracowników. Wzniesiono nowe budynki, wyremontowano i zrekonstruowano maszyny, zmontowano na nowo precyzyjne aparaty i przeciągnięto elektryczny kabel do Warszawy, długości kilkanaście km. W początkowej fazie swej pracy zakłady zdolne są do podjęcia produkcji, której wartość miesięczną przekracza 6 milionów zł. Tym samym fabryka Spieśsa wysuwa się na czoło przemysłu farmaceutycznego w Polsce.

Przy zakładach czynna jest świetlica, biblioteka oraz stołówka. W jednej z przebudowanych hal fabrycznych urządzono pomieszczenie dla gimnazjum przemysłowego, w którym kształcą się 40 dzieci pracowników fabrycznych. Gimnazjum posiada laboratoria chemiczne i fizyczne oraz warsztaty doświadczalne.

## Agencje i radio donoszą:

600 tysięcy kobiet Westfalli, które wskutek braku mężczyzn nie wyjdą za mąż, ma otrzymać fachowe wykształcenie zawodowe, by móc w przyszłości zarobić na życie.

W stoczni James von Heppburn w Anglii zostało zamówione wykonanie 18 statków rybackich dla Polski. Kultry o długości 30 i 22 m zostaną opuszczone częściowo jeszcze w tym miesiącu na wodę, reszta do 1 lutego 1947 r. Zamówienia dokonała UNRRA.

W ciągu 48 godzin w Palestynie dokonano czterech napadów na koleje. W związku z tym, zarząd kolejowy w Palestynie wstrzymał ruch pociągów osobowych i transportowych po zapadnięciu zmroku.

W ciągu trzech kwartałów rozdzielono w Polsce na karty odzieżowe 16 i pół milionów metrów tkanin bawełnianych, 7800 000 m tkanin wełnianych, 6 milionów sztuk gotowych wyrobów. Ogólna wartość tych artykułów, wynosi 2 400 000 000 złotych.

W najbliższych dniach podpisana zostanie umowa pomiędzy Wielką Brytanią a Czechosłowacją, na mocy której rząd czechosłowacki otrzyma pożyczkę w wysokości 2 i pół miliona funtów na zakup demobilu brytyjskiego.

Drugiego grudnia zbierze się konstytuanta włoska celem zbadania projektu konstytucji opracowanego przez trzy komisje parlamentarne.

Z Cypru donoszą o intensywnych przygotowaniach do ewentualnego przeniesienia głównej komendy wojsk brytyjskich z Kairu na tę wyspę. Setki robotników wznoszą budynki wojskowe wzdłuż szosy Famağusta—Larnaca na Cyprze.

W miejscowości Tönsberg w Norwegii policja zaareztowała 5 norweskich hitlerowców w chwili, kiedy zamierzali zbiec z kraju drogą morską do Południowej Ameryki.

Wczoraj odcytny został w Berlinie prąd elektryczny, przy czym mieszkańcy ostrzeżeni zostali że korzystać będą z prądu elektrycznego tylko przez 1 godzinę dziennie.

# Młodzież uczyla Karola Marcinkowskiego

W ubiegły czwartek odbyła się w gimnazjum im. Karola Marcinkowskiego uroczystość związana z obchodem setnej rocznicy śmierci wielkiego patrona uczelni, jednego z najlepszych wychowanków miasta Poznania.

Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele św. Michała, podczas którego poświęcono nowy sztandar szkolny.

O godzinie 11.30 zebrała się młodzież w pięknie udekorowanej emblematami narodowymi auli gimnazjum na uroczystej akademii. Jako pierwszy przemówił do zgromadzonych dyrektor gimnazjum — profesor Feliks Zalachowski, witaając wstępnie przybyłych przedstawicieli Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego — pp. Ozarzewskiego i Jesionowskiego, prezesa Kolegium Rodzicielskiego — dra Ziolońskiego, członków zarządu, byłych uczniów gimnazjum, delegację Związku B. Wiedzi i Politycznych oraz przyjaciół i sympatyków uczelni.

Mówca zaznaczył w swym przemówieniu, że akademiami ma na celu uczczenie w skupieniu pamięci wielkiego społecznika, którego całe życie jest jakgdyby potwierdzeniem słów wielkiego rzymskiego meża stanu, doskonałego mówcy — Cicero, który twierdził, że czyni pokójowe są wybitniejsze od czynów wojennych. Wielcy społecznicy zastąpili w bardziej Ojczyźnie, aniżeli najmniejsi i najbliżyski wiodowie. Ofiarą i mądrami działaczami społecznymi stała się trwała podwalina pod strukturalne zryby państwa, zapewnienia poszczególnego jego komórkom sprawne funkcjonowanie a narodowi rozwój i dobrobyt.

Uroczystość przekazania sztandaru uczelni zaanalogował dr Zioloński. Mówca zwrócił się za apelem do młodzieży, by skupiając się przy ofiarowanym sztandarze zawsza przygotowywała się do należytego wypełnienia obowiązków obywatelskich i aby nauczyła się walczyć z przeciwnościami, jakie niesie życie. W tym zmuszonym kształtowaniu ducha i ciała młodzieży — rodzice i nauczycielstwo służyć będą kształcącymi się najwydatniejszą pomocą. Po wręczeniu sztandaru dyr. Zalachowskiemu i po złożeniu podpisów na akcie erekcyjnym, naczelniczy Kuratorium oraz chorągwi rodzice sztandaru wbił w jego drzewce pamiątkowe gwóźdź.

Z kolei dyr. Zalachowski podkreślił znaczenie uroczystości i dał wyraz swemu zadowoleniu, że moment uczczenia pamięci wielkiego społecznika obchodzimy w atmosferze pokoju. Zapanała od dzięki wszystkim sprawiedliwości dziejowej nad hydrą bestialstwa. Urzeczywistniły się dążenia społeczne, których Karol Marcinkowski był rzecznikiem i bojownikiem. Symbolem tej i tej chwili, postępu oraz sprawiedliwości są hasła widniejące na sztandarze — „Nauka i cnota”. Są one niezawodnym fundamentem, na których buduje się charakter jednostek i powodzenie całego społeczeństwa. Oddając sztandar w ręce młodzieży, dyrektor Zalachowski wyraził życzenie, by przyswajala sobie ona siły moralne i rzetelną pracę serca, umysłu i sumienia.

Delegacja uczniów gimnazjum i liceum odebrała sztandar i złożyła służbowo, a chorągwi uczelni odpowiedział potężne „Gaude Mater Polonia” — Goryczyńskiego.

Zwoi i pięknie nakreślił sylwetkę dra Marcinkowskiego prof. Pomykał. Prelegent zilustrował szeregiem przykładów zasadnicze cechy charakteru i umysłu wielkiego lekarza, jego stosunek do człowieka, umiłowanie wiedzy, wysoką inteligencję i zdolności.

W imieniu Kuratora Okręgu Szkolnego Poznań-

skiego wypowiedział kilka zdań naczelnik Ozarzewski i złożył młodzieży życzenia, by biorąc wzór z Karola Marcinkowskiego nauczyła się należytego spełniania i rozumienia obowiązku względem siebie, bliźnich i Ojczyzny.

Na obszerną część artystyczną akademii, stojącą na wysokim poziomie złożyły się występy

muzyczno-wokalne oraz recytacje. Godne pochwały były produkcje fortepianowe Mieczysława Wojciechowskiego, śpiew Stefana Stuligrosza, recytacja Jerzego Hoffmanna oraz produkcje muzyczne profesorów Stanisława i Józefa Pawlaków. Na zakończenie chór gimnazjum i liceum odśpiewał poloneza A-dur Szopena. (DWB)

## Nowe źródła gazu ziemnego

W Dąbrówce, w powiecie cieszyńskim, próbnymi wierceniami w poszukiwaniu nowych źródeł gazu ziemnego uwieczono zostały pomyślnymi rezultatami. Dowierdziły się do większych złóż, z których po pierwszych pomiarach możemy wydobyc 100 m<sup>3</sup> gazu na minutę. Przedstawia to roczną wartość około 400 milionów zł, przy koszcie jednorazowego wiercenia około 105 milionów złotych.

# Brak skóry i jej marnotrawstwo

Często, może nawet stanowczo za często słyszy się narzekanie na brak skóry, a co za tym idzie brak obuwia, tezek, wyrobów galanterijnych codziennego użytku, z których np. rękawiczki skórkowe są obecnie nieosiągalnym luksusem, chociaż na takie miano nigdy nie zasługiwały i nie powinny zasługiwać.

Sarkania na ten temat mają rozmaite oddźwięki. Czasami będą nimi artykuły w prasie, innym razem represje w stosunku do szewców, pobierających astronomiczne sumy za swoje wyroby, ale ogólnie rzecz ujmując, zacięcia się cała ta działalność do zwalczania skutków pewnego stanu rzeczy.

Kwestia braku skóry dojrzała już chyba do omówienia i najwyższy czas, aby się nią w sposób poważny i rzeczowy zajęto. Zmusza nas do tego co raz dotkliwiej odczuwany brak tego podstawowego artykułu codziennej potrzeby. Braku butów, uprzęży, pasów transmisyjnych nie pokryjemy akcją administracyjną, a tylko i wyłącznie zwiększeniem podaży tego surowca. Nie przyjdzie to nam z łatwością. Przecież przed wojną, w okresie unormowanych stosunków, sprowadzaliśmy 60% skór z zagranicy, w czym największą ilość skór twardych — podszewczych.

Dzisiaj importu właściwie nie ma, skóry dostarczane przez UNRRÉ są przysyłowane kropłą w morzu, stan pogłowa w kraju niski, ułój ograniczony, czyli na pozór sytuacja beznadziejna.

Odzwiedzeniem tego jest obserwowany spadek produkcji skór w garbarniach.

Mamy jednak nie tylko garbarnie, ale także państwowe fabryki wyrobów skórzanych i obuwia, którym grozi stagnacja, gdyż produkcja rodzima skór absolutnie nie wystarcza do utrzymania ich w ruchu, tym bardziej, że napotyka ona poza brakiem surowca zasadniczego, jakim są

skóry surowe, na trudności związane z brakiem surowców pomocniczych tj. garbników.

Szarego człowieka mniej jednak interesują zagadnienia ogólnogospodarcze, czy też przemysłowe w skali państwowej.

Szary obywatel wie tylko, że nie ma butów, kupił ich nie może. UNRRÁ ich więcej nie daje, a zima za pasem. Fabryki państwowe produkują obuwie dla wojska, oraz małe ilości butów roboczych typu wojskowego, którymi obdarza się nie licząc szczęśliwców pracujących w specjalnych gałęziach przemysłowych. Przydzielane do tej pracy stare, zestęskrońce wymagające poważnych reperacji obuwie, pochodzące z darów Polonii Amerykańskiej, staje się lądem z łabędziami i bardzo nieliczni korzystają już dzisiaj z tego dobrodziejstwa, gdy potrzebujących jest w dalszym ciągu legion. Przyszczone cywilne buki kartkowe dla wszystkich pracujących, obracając się w strefie planów i pobórnych życzeń, a tymczasem swym narzekaniem na brak pracy, ogół obywateli na brak butów, garbarnie na brak surowca itd., gdy surowiec — skóra surowa jest i marnuje się.

Marnotrawstwo jakie się na tym polu rozpanoszyło, można zaobserwować na wielu odcinkach.

W pierwszym rzędzie, nieodpowiedni sposób ściągania skór w rzeźniach jest powodem powstania poważnych strat. Poza tym działalność i funkcjonowanie tzw. „szaffików” czyli nielegalnego garbarstwa, powoduje wymykanie się wielkiej ilości skór z reglamentowanego obiegu, na czym zarabiają poważnie sumy jedynie szaffikarze i ich pośrednicy handlowi, ale traci ogół. Największe jednak straty ponosimy przez nie zdemowianic skór świąskich, mających ogromne zastosowanie w przemyśle galanterijnym. Przede wszystkim jednak mogą być one z powodzeniem użyte po wyprawieniu jako skóry wierzchnie do wyrobu obuwia.

Dziwi nas poniekąd brak jakiegos zarządzenia

w tej materii. Ostatnia wojna wykazała jak wiele braków można pokryć właśnie skórą świąską i z tego doświadczenia powinniśmy skwapliwie skorzystać dzisiaj.

Nie wolno nam lekceważyć nawet najmniejszych szansy zdobycia potrzebnych surowców, a w tym wypadku chodzi o tysiące kg.

Zwiększenie zasobów skóry można osiągnąć jedynie przez organizowanie zbiórki wszelkich skór, pochodzących nie tylko z uboju w rzeźniach, ale także z prywatnego uboju na wsi, oraz zlikwidowanie nielegalnych „garbarni”, „szaffików” i w pracy tej musza współdziałać wszystkie szczeble administracji państwowej.

W okolicy Radomia czy Krakowa kwitnie na szeroką skalę uprawiane garbarstwo pokątne, które powinno być w myśl obowiązujących przepisów jak najszybciej likwidacji.

Problem, który poruszyliśmy, jest za poważny i sięga zbyt głęboko w wiele dziedzin naszego życia tak gospodarczego jak i społecznego, aby pozwalać sobie na jego lekceważenie lub powierzchowne traktowanie.

Jan.

## SZTYCHY

### Sprawa niecierpiąca zwłoki

Rzecz miała się tak: Mieszkaniec Poznania p. Cz., człowiek skądinąd cierpliwy i spokojny, stracił pewnego dnia panowanie nad sobą i powiedział do żony: Tak dalek być nie może... Rzeczą, tak dalek być nie mogło, gdyż warunki mieszkaniowe p. Cz. zaczęły się stawać, jak to mówią, wprost horrendalne. Nie pomogła interwencja u gospodarza domu, ani rozmowa z członkiem M. R. N. p. Kłosiem, który chociaż radny, w wyżej wzmiankowanej sprawie był zupełnie bezradny.

Czyż można się więc zdziwić p. Cz., że zdecydował się jasno i otwarcie wyłuszczyć swoje żale wobec instytucji najbardziej w tych rzeczach kompetentnej — władz miejskich? Z nam przesłanie kopii listu, który zrozpaczonego obywatela napisał piórem maczanym chyba we własnej krwi i żółci, czytamy dosłownie:

„Do Szanownego Magistratu.

Co to ma wszystko znaczyć sam tego nie rozumiem ja i moja żona, jest nas razem osmioro i muszę płacić wielkie podatki. Mieszkamy co jest niepodobnie. A więc leżę w łóżku pod słowem, a dzieci to jest troje lub w nogach, tak bez końca i ja podrapam buzię dziecka, to samą moją żonę, która się odwróciła. Nadmieniam, że śpiemy razem i jak miejsca starczy, to za przereproszeniem, na podłodze. Również nadmieniam, że te dzieci są szczególnie nieletnie i że mam reumatyzm na ciele, a ostatnie dziecko jest pół roku stare a to wszystko z wilgoci. Podobnie z zasady mogę odwieść, że nie mogę odwieść pokoju, bo bardzo dymni za przedproszeniem, a na ubikację formalnie nie ma możliwości, bo jak pociągnąć za nos lub za drut to woda leci góra a nie dołem, jak było przedtem i głowę mam molra, co bym Szan. Magistratowi nie życzyl. Proszę mnie zrozumieć i odwieść i przekazać się jakie to wobec tego okropne powięzi. Nadmieniam, że w tych warunkach nie będę dalej mieszkał i proszę o odpowiedź formalną, inaczej przesłane mieszkać i narobić pod słowem okropnego wstydru razem z żoną.

Z poważaniem (podpis).”

Należy spodziewać się, że kompetentne czynniki wnikną w kłopotliwą sytuację autora listu i postarają się o załatwienie jego sprawy. Gdyby miało stać się inaczej, byłibyśmy świadkami nader smutnych i niepożądanych następstw, które by zatrwały do reszty pożyć domowe państwa Cz. Dopóki bowiem dzieci są małe, mogą od biedy leżeć w nogach i oprócz podrapania buzi nie grozi im właściwie żadne poważniejsze niebezpieczeństwo, ale strach pomyśleć, co będzie później, gdy dzieciarnia dorosnie! Za kilka lat trudno będzie ustalić, kto i w tych nogach ma właściwie spać: troje dzieci, czy też p. Cz. z żoną, która na dobitkę śpi odwrótnie...

Władze winny bezwarunkowo wziąć pod uwagę również i ten ważki moment, że dzieci, o których mowa, są z powodu panującej w łóżku wilgoci szczególnie nieletnie (ostatnie dziecko jest pół roku stare), jedynie p. Cz. jest dorosłym, jednakże ma reumatyzm, i to w dodatku na ciele, co w znacznym stopniu pogarsza sytuację.

Horrendalne stosunki, panujące w ubikacji p. Cz. winny nie tylko stać się obiektem zainteresowania miejscowych władz sanitarnych, ale przede wszystkim skłonić uwagę ser naukowolękarskich, które by ostatecznie zbadały nienotowane u nas zjawisko wytryskania wody pocągnięte za nos, i to góra, a nie dołem, jak to miało miejsce dotychczas.

Sprawa jest poważna. Powiedzą to otwarcie. Postulaty p. Cz. musza być w jak najszybszym czasie zrealizowane pomyślnie. W trosce o zdrowie moralne reszty społeczeństwa poznańskiego, a zwłaszcza naszą młodzieży, nie można w żadnym wypadku dopuścić, by p. Cz., jak to sam w końcu listu obiecuje, „narobił okropnego wstydru razem z żoną...”. Można było by mieć słuszny żal do naszych władz miejskich, gdyby z powodu ich opieszałości dojdź miało na terenie miasta do gorszących ekscesów.

O wiele praktyczniej i pożyteźniej będzie po prostu przydzielić nieszczęśliwej rodzinie jeszcze jeden pokój. Pomyśl o tym „Szanowny Magistracie”.

MIK

## Z ruchu wydawniczego

# Pisma Ziemi Odzyskanych

Cwierćwiecze Polskiego Związku Zachodniego uświetniona „Polska Zachodnia” specjalnym, 40-stronicowym numerem, poświęconym pracy i osiągnięciom PZZ i b. Związku Polaków w Niemczech.

Z okazji 5-lecia Polskiego Związku Zachodniego, „Polska Zachodnia” wydała specjalny, 40-stronicowy numer (podjwójny 45/46, cena 15 zł) poświęcony pracy i walce, dokonaniom i osiągnięciom PZZ oraz b. Związku Polaków w Niemczech. Numer ten, starannie opracowany tak co do szaty zewnętrznej, jak i pod względem treści, pozostanie trwałym i cennym źródłem informacji o bohaterskich zmaganiach Polaków z naporem germańskim. Obok wypowiedzi naj-

wyższych dostojników Państwa i przedstawicieli Rządu numer zawiera m. in. następujące artykuły: dr. Plichowskiego — Polski Związek Zachodni organizacja dla wszystkich; J. Dubiela — PZZ w demokratycznej Polsce; prof. Fr. Brachowskiego — Śmienie narodu; prof. dr. Górkiego — Wiązemy Ziemię Zachodnią z Macierzą; prof. inż. Kulczyńskiego — Pogotowie Naukowe; prof. inż. Kuczewskiego — Politechnika Śląska w Gliwicach; doc. dra Bułewskiego — Nowe zadania; dra Piwarskiego — Najpilniejsze zadania dzisiejszego pokolenia; prof. Warchałowskiego — Promieniowanie kultury polskiej; ks. Kominka — Orzeł piastowy i krzyż; ks. W. Ronki — O błogosławieństwo przyszłych wieków; ks. Klimma — Wierny sprzymierzeniec; dra Lutmana — Awangarda nowej misji dziejowej; inż. Roliego — Wspomnienie; Fr. Chudobny — Walka o duszę człowieka na wybrzeżu; W. Bienkowskiego — Ziemia i ludzie; J. Langowskiego — Tylko siedmiu nas było; Edm. Osmańczyka — Organizacja dobrze zasłużona; K. Czerwińskiego — Polacy na Westfali i Nadrenii; dra Duwockiego — Kaszubi wierni Polsce; Cz. Piskorskiego — Odbudowa Pomorza Zachodniego; Eug. Paukszy — Warszawa, miasto krwi ofiarnej; dra A. Klafkowskiego — Podstawowe zagadnienia traktatu pokojowego z Niemcami; B. Danielewskiego — Niemcy 1946 w ofensywie; J. Dobraczyńskiego — Nalot, fragment z powieści „Najeźdźcy”; Kaz. Golby — Obodryczki; legendy; Al. Baumgardnera — wiersz — Przed bitwą; W. Szewczyka — Chwila Nankera; dialog dramatyczny.

Numer jubileuszowy „Polski Zachodnie” jest bogato ilustrowany i mimo znacznie zwiększonej objętości oraz doborowego materiału publikacyjnego, cena jego wynosi tylko 15.— zł. Winiem on znaleźć się w każdym polskim domu, w każdej polskiej rodzinie.

Pismienictwu polskiemu na Ziemiach Odzyskanych przybły nowy dziennik. Z datą 1 listopada ukazało się we Wrocławiu „Słowo Polskie” w miejsce dotychczasowego „Pioniera Dolnośląskiego”.

Pierwszy numer „Słowa Polskiego”, który jest swego rodzaju credo tego doskonale zapowiadającego się dziennika, otwiera artykuł wstępny gen. broni Stanisława Popławskiego na temat strategicznego znaczenia Odrzy i Nisy.

„Słowo Polskie” stawia sobie jako główne zadanie służbę Ziemiom Odzyskanym, bez których Polska, jako samodzielny organizm państwowy, nie mogłaby istnieć. Oto cytat z artykułu Teofila Witka a zatytułowanego „Ziemia Odzyskana — gwarantują niepodległość”.

Prezes „Czytelnika”, Jerzy Borejsza, wysuwając „drogowskaz kulturalny” w artykule „Trzeba z żywym naprzód iść”, w wybitnie interesujący sposób omawia znaczenie Wrocławia, jako ogniska kulturalnego całego Śląska.

Szereg innych artykułów „Słowa Polskiego”, że wymienimy z pierwszego numeru prace Waslewskiego, Głogowskiego, Aniszczaka czy z dalszych takie artykuły jak Muszyńskiej-Hoffmannowej, Koncwojny, Grotowskiego, Gębarzkiego, Goliszkiego i innych — ręką piśmiennika wielką przysługę i znaczenie dla spraw naszych na „ziemiach, które do nas wróciły”.

(t. h. n.)

# Jesień na Wybrzeżu

Jesień nad morzem jest różnicą piękna, jak w głębi łąd. Słońce zalewa łagodnym światłem o jeden ton ciemniejsze niż latem fale i o jeden ton młriej błękitne niebo. Na jasnym pasie plaży cenniejsze kilka zapomniałych koszyków i zwaliny naniezionych falami wodorostów. Na molo w Sopocie spacerują ostatni kuracjusze, których nie odstraszy jeszcze przelotne skrzydła. Przygodni rybacy łowią z dolnego pomostu fladry. Półów odbywa się przy pomocy sznurka z uciepionym na haczyku robakiem. Zgrabny, szaro-zielony piaski tółów rybki trzepocze się rozpaczyliwie na deskach pomostu. Po chwili leży już bez ruchu wyceperzony walka.

Worandowa restauracja Grand Hotelu poprzedzona jest jasnymi smugami porannego słońca. Poprzez białe obramowane czerwonymi listkami dzikiego wina okna, rozpaczera się wspaniały widok na szare niebieska ruchliwa powierzchnie morza. Ten widok jest tak piękny i nierzeczywisty, że przypominają raczej dekorację teatralną. Świat jest niewiaryliwie piękny. Trudno zrozumieć, że ludzie zamiast cieszyć się z tego, robią co mogą, żeby uprzykrzyć sobie pobyt na nim.

Równie nierzeczywiste jak widok na morze są sceny w hotelu. Obliczone chyba na gości z zagranicy, których tutaj pełno, Przeważają Anglicy. Tutaj właśnie „morze to okno na świat” nie jest tylko sloganem. Za oknem słychać niestanny loskot wiewających się na brzeg fal. Dzisiaj jest on spokojny, chociaż silny i stanowczy. Wzozaraj był sztor. Może ten sam, który na Atlantyku zatopił nasz holownik „Atlas”.

Chyba od fal pożyczony mocy wspaniale organy w kościele pocysterskim w Oliwie, kiedy w czasie dziesiątego koncertu gromiały błagalnie w supliakacjach, to znów kwilły wiewertem ptaszat, to wstrząsały gwałdzistym skłepieniem nawa w potężnym hymnie, powtarzanym na kształt echa przez sprężone z nimi mniejsze organy w nawie krzyżowej. Na zakończenie koncertu ożywiły się ozdoby olbrzymich piszczałek — rozdźwięki się zawieszono na nich dzwoneczki, figury aniołów podnosiły w górę złociste trąbki, wirowały lśnące tarcze planet i słońca.

Gdynia wita nas znajomym, choć odartym z ozdób, jakby poszarzałym obliczem. Na Kamiennym Górze wiatr szarpie konarami debów, poprzez które widać rozpęcone grzbiety fal.

W. M.



## Powojenne Gniezno

# Widoczny postęp 22-miesięcznej pracy

Niszczące działania wojenne, które dwukrotnie wraz z przesuwaniem się frontu, nie ominęły niemal żadnego zakątka Polski, nie pozostawiły szczęśliwym trafem w Grodzku Lecha ewego piętna. Jako jedno z nielicznych miast wyszło Gniezno z zawieruchy wojennej prawie, że nieuszkodzone. Dotkliwie straty poniosła jedynie katedra gnieźnieńska, której wieże w ostatnich dniach wojny uległy pożarowi. Wnętrze siedziby bazyliki, spłądowane przez okupanta niemieckiego również przedstawiało opłakany widok i mierzchoło zapewne przybierze świętejszą szatę, godną stolicy świętowojeickiej.

Biorąc pod uwagę małe straty w budynkach, zdawać by się mogło, że Gniezno nie powinno mieć żadnych kłopotów mieszkaniowych. Tak jednak nie jest. Z chwilą bowiem zakończenia wojny zaczęli do miasta wracać nie tylko stali jego mieszkańcy, ale napłynęli liczni repatrianci.

W równym stopniu zamieszkali w Gnieźnie ci, którzy przebywając w innych miastach znaleźli się bez dachu nad głową. Złudziliby się więc ten, kto by przypuszczał, że z łatwością tu dostanie mieszkanie. Takie same boje musiały staczać, jak gdzie indziej.

Nowi przybysze czują się w Gnieźnie na ogół dobrze. Spokój miasta wobec nerwowego, rozgorączkowanego i hałaśliwego życia innych miast daje po ciężkich przejściach wojennych tak bardzo nieraz pożądane odprężenie. Dla jednostek czynnych i pełnych roznacmu życiowego pola to jednak w Grodzku Lecha specjalnego pola do popisu. Stwierdzając to mamy przede wszystkim na myśli stronę handlową, w związku z czym nie bez słuszności nazwano Gniezno martwym miastem. Sezonowe ożywienie w handlu trwa zwykle krótko i nie przynosi takich korzyści, jak placówkom handlowym innych miast.

W tych warunkach wysiłki kupiectwa gnieźnieńskiego zasługują na szczególną uwagę. Porównując stan Gniezna w pierwszym roku wojny i dziś, stwierdzic trzeba duży wysiłek inicjatywy prywatnej. Puste lokale, w przeważnej swej części wymagające z powodu uszkodzeń zasadniczego remontu, sprawiły przynajmniej wrażenie, a stworzone naprzód skłasy komisowe bynajmniej nie ratowały sytuacji. Dopiero wysiłek fachowego kupca zmienił oblicze reprezentacyjnej dzielnicy miasta, nadając mu wygląd wesołości. Połączony wysiłek spółdzielczości i inicjatywy prywatnej dokonał przeobrażenia miasta, które w żywym tempie kroczy ku lepszej przyszłości. Dużo jeszcze brakuje do pełnego zaspokojenia potrzeb miejscowego społeczeństwa, szczególnie zaś dotkliwie daje się odczuć brak towaru. Ten ostatni dotknął w wielkim stopniu branżę skórniczą z uwagi na wielkie straty inwentarza w powiecie gnieźnieńskim. A straty te tylko bardzo powoli będą mogły być wyrównane. Wybór towaru, jak i jego jakość też jeszcze są bardzo znikom.

Miastem przemysłowym Gniezna w żadnym wypadku nazwać nie można. Nie uprawialiby

do takiego określenia istnienie na jego terenie cukrowni, garbarni „Grani”, Państwowej Fabryki Konfekcji, fabryki likierów B. Kasprzowicza i placówki państwowej, zajmującej się produkcją walizek. Możliwość zatrudnienia pracujących w przemyśle są bardzo niewielkie, a cała ta sytuacja, stawiają przed miejscowymi władzami trudny do rozwiązania problem. Świadczy o tym fakt, że cukrownia gnieźnieńska, należąca do największych w Wielkopolsce, nie jest w możności wchłonięcia wszystkich dietnych do pracy, zgłaszających swe usługi na okres kampanii. Podobnie w roku bieżącym liczba nieprzyjętych zgłoszeń była wysoka. A przednie kampania, trwająca zaledwie parę tygodni, nie zdoła w żadnym wypadku problemu zatrudnienia rozwiązać. Może go jedynie załagodzić.

Jeśli chodzi o życie kulturalne miasta, to zanotować można z całą satysfakcją duży postęp, nawet w odniesieniu do okresu przedwojennego. Poza dobrze zorganizowanym szkolnictwem i kursami oświatowym, niemal saldo dodatnie pod tym względem wykazał nowozałożony państwowy Teatr Miejski, który konsekwentnie pracując kierownictwa i zespołu przyczyniło się do podniesienia poziomu rozrywki kulturalnych miast i pozwala żywić jak najlepsze nadzieje na przyszłość. Szczególną wagę położono także na zakładanie świetlic i kontynuowanie pracy świetlicowej. Urozmaicenie programu w kinach dzięki odnawianiu filmu, powitane zostało z zadowoleniem. Do niedawna bowiem oba kina wyświetlały równocześnie jeden i ten sam film.

Za rok niewątpliwie podać będziemy mogli dalsze rezultaty i na pewno zdyskusujemy one wszystkie dotychczasowe osiągnięcia. Gniezno odzyskało się już z letargu, spowodowanego długotrwałą okupacją, a jego mieszkańcy w ogólnym wysiłku całego narodu polskiego na pewno nie zostaną w tyle. Przykładam z pomocą wartości charakteru Wielkopolan, których zawsze cechowała twórcza i systematyczna praca.

E. Promiński

Repertuar kin: Apollo — „Czekaj na mnie”, Polonia — „Prawo profesora Lindasaya”.  
Dyżurni: lekarski nocny 9 bm. od godz. 14-15 dr Chwiakowski, ul. 3 Maja 5, dzienny 10 bm. dr Burchardt, ul. 3 Maja 1, nocny 10 bm. dr Burchardt, ul. Lecha 5. Dyżur dzienny w poniedziałek 11 bm. p. ni. dr Chwiakowski, ul. 3 Maja 5, nocny 11 bm. dr Eliaszewicz, ul. Chrobrego 5.  
Z aptek dyżuruje od 9 bm. godz. 8-mej Apteka pod Orlem, ul. Farna 1.

### Wręczenie sztandaru P. P. R.

Polska Partia Robotnicza w Gnieźnie urzędująca w niedzielę, 10 bm. uroczystość wręczenia sztandaru Powiatowemu Komitetowi P. P. R.

Program ustalony przewiduje o godz. 9-tej zbiórka przed lokalem partyjnym, a o 9.45 pochód przez miasto do sali Teatru Miejskiego na akademie. O 13-tej obiady w sali U. B.

## Zaszczytny bilans pracy

### Polski Klub Kolarzy w Gnieźnie wybrał nowy zarząd

(pr) W lokalu klubowym przy placu 21 Stycznia 1, odbyło się w tych dniach nadzwyczajne walne zebranie Polskiego Klubu Kolarzy w Gnieźnie, zwołane z powodu zdekompletowania dotychczasowego zarządu.

Obrazy zagaił p. Lipczyński hasłem „Cześć kolarstwu”, po czym na przewodniczącego zebrania proponowano p. Dekerta.

Z kolei odczytane zostały sprawozdania obecnych na zebraniu członków dotychczasowego zarządu. Jak z nich wynika, Polski Klub Kolarzy w Gnieźnie jest jedynym w okręgu poznańskim, który swą działalność i egzystencję opiera na własnych funduszach. Fakt ten sprawił, że Klub walczył w chwili obecnej z dużymi trudnościami.

Ogółem zarządcy Polskiego Klubu Kolarzy brali udział w 14 biegach, zdobywając 10 pierwszych, 10 drugich i 4 trzecie miejsca. Zaszczycem

klubu był start szosowego mistrza Polski J. Klujka z K. K. S. Poznań na zawodach jubileuszowych w Gnieźnie. Zawodnikom za aktywne działalność i osiągnięte rezultaty, jak również ofiarodawcom cennych nagród na zawody jubileuszowe wyrażono serdeczne podziękowanie.

Po odczytaniu sprawozdań przystąpiono do wyboru nowego zarządu, którego skład przedstawia się następująco: prezes p. J. Dekert, wiceprezes p. E. Pokojka. Funkcję sekretarza powierzono w dalszym ciągu p. W. Górkowskiemu, funkcję skarbnika p. L. Lipczyńskiemu, kronikarza p. K. Przybylskiemu, kapłana sportowego p. J. Woźniakowi — najstarszemu zawodnikowi Klubu. Gospodarzem wybrano p. W. Szymańskiego, zaś w skład komisji rewizyjnej weszli pp. Raszke — przewodniczącą, oraz H. Pelczyński i A. Bubacz jako członkowie.

## Z życia Wielkopolski i Ziemi Odzyskanych

# Lud polski się nie da!

### Bohaterowie Ziemi Odzyskanych

Lud polski się nie da! Dumne te słowa powiedział umierając w kwietniu 1939 r. ks. dr Bolesław Domański, jeden z tych, którzy z całym poświęceniem pracowali wśród Polaków na Ziemiach Odzyskanych. Jemu to zawdzięcza Związek Polaków w Niemczech kilkadziesiąt świetlic, bibliotek, szereg szkół polskich. Niestrudzony działacz, pracowity założyciel wielu stowarzyszeń polskich, czynnymi swymi dwoięd, że lud polski trwał na stanowisku.

Miasto Rastembork na Mazurach zawdzięcza swą dzisiejszą nazwę — Ketrzyn — Wojciechowi Ketrzyńskiemu. Któż to był?

W małym miasteczku na Mazurach ujrzał święto-dziennie. Wychowanek w atmosferze niemieckiej, bo matka była Niemką, zatrićł zupełnie świadomości swego pochodzenia. Dopiero jeden list od siostry, odkrył mu prawdę.

Od tego czasu zmienia się Ketrzyński nie do poznania. Na uniwersytecie w Królewcu nawiązuje kontakt z tamtejszą Polonią, by z chwilą wybuchu powstania styczniowego oddać się całkowicie sprawie polskiej. Przy transportach broni zostaje aresztowany i osadzony w Moabicie, potem w twierdzy Kłodzkiej.

Głównym polem jego działania są prace literackie. Około 20 poświęcił on polskiej przeszłości Pomorza i Prus. Są to pierwsze prace tego rodzaju, oparte na zaginionych źródłach, czerpniętych z bibliotek niemieckich i mają kapitalne znaczenie dla badań naukowych nad rewindykacją polskiej kultury Ziemi Odzyskanych. Szczególne zasługi położył Ketrzyński na polu polskiej nomenklatury wsi i miast Ziemi Odzyskanych. Będąc w kraju nie zapomina Ketrzyński o swoich rodzinnych Mazurach. Planuje wydawanie „Tygodnika Mazurskiego”, wydaje tomik wierszy „Aus dem Liederbuch eines Germanisten”, gdzie taki wiersz skierowuje pod adresem Niemców „wiarę, mowę mogliście mi oderwać, jednak serce moje pozostanie zawsze polskie”. Oczywiście tomik ten uległ natchemniawej konfiskacie.

Niemcy nie zapomnieli tego Ketrzyńskiego. W roku 1943 aresztowali i skazali jego syna, prof. St. Ketrzyńskiego.

Nazwiskiem Mieczysława Korzenińskiego zaczyna się dzieje Polskiego Związku Zachodniego. Cel pracy życia, cel pracy narodowo-politycznej zrealizował przez założenie po powstaniu śląskim Związku Obrony Kresów Zachodnich

i przez ukonstytuowanie Świątowego Związku Polaków. Niemcy nasładowali dzieło Korzenińskiego, tworząc „Bund Deutscher Osten” i jego wydziały zagraniczne. Podczas jednak, gdy B. D. O. był popierany wszelkimi środkami przez rząd niemiecki, działalność Korzenińskiego była przez rząd polski zaledwie tolerowana.

Teodor Tyc, Marian Wojnowski rozstrzelany

podczas okupacji w masowej egzekucji na ulicach Warszawy, dokąd uciekli i wielu innych, oto nazwiska bojowników o utrzymanie polskości nad Odrą i Nisą. Żyje o nich niewieca pamięć, a Kongres Polaków Autochtonów z Ziemi Odzyskanych, który odbędzie się w dniach 9 i 10 bm. w Warszawie, będzie najlepszą okazją, by im złożyć należny hołd i uznanie.

## Nowy kościół w Kąkolewie

Położona wśród lasów w powiecie nowotomyskim wieś Kąkolewo, zamieszkała już przed wrześniem 1939 r. przez Niemców, zagorzałymi wrogów wszystkiego co polskie, dziś zaludniona czysto polskim elementem przeżywała w niedzielę, w dniu 27-ym października niecodzienną uroczystość, którą było poświęcenie kościoła.

Po długich i uciążliwych staraniach udało się wyłonionemu z miejscowych mieszkańców komitetowi uzyskać zgodę władz świeckich i duchownych na przyznanie kościoła pomieńskiego.

Dzięki wielkiej ofiarności oraz udzielonej bezpłatnej pracy zdołano w krótkim czasie doprowadzić zewnętrzne otoczenie kościoła jak i samo wnętrze do estetycznego wyglądu. Liczne girlandy oraz chorągwie o barwach papieskich i narodowych zdobiły kościół.

Z upoważnienia arcybiskupa poznańskiego kościół poświęcił ks. prob. Konwiński z Bukowca, odprawiając pierwszą uroczystą mszę św. oraz wygłaszając okolicznościowe kazanie.

W obrzędach poświęcenia uczestniczyli tłumy wiernych z Kąkolewa i okolicznych gromad, wy-

pełniając szczerze do ostatniego miejsca średniej wielkości kościół oraz przedstawiciele władz państwowych, samorządowych i szkolnych.

Na szczególne wyróżnienie zasługują ofiarności p. Kryma, rolnika z Albertowska, który ufundował piękny obraz z podobizną patronki kościoła, który umieszczono w głównym ołtarzu.

Zamaczyć wypada, iż kościół w Kąkolewie nie będzie stanowił samodzielnej parafii, tylko będzie filią parafii bukowskiej i tymczasowo nabożeństwa odbywać się będą co drugą niedzielę.

Fakt uruchomienia nowej placówki religijnej został przyjęty z wielką radością przez miejscową ludność, kierowniczo szkoły zbiorczej jak i okoliczną ludność, która w porze jesiennej, zimowych śniegów i wiosennych roztopów nie mogła spełniać swych praktyk religijnych wobec znacznej odległości do sąsiednich kościołów.

### WOLSZTYN

#### W hołdzie ofiarom barbarzyństwa niemieckiego

(tr) Komisja dla badań zbrodni hitlerowskich przeprowadziła w ostatnich tygodniach ekshumacje zwłok 64 Polaków, zamordowanych przez hitlerowców na terenie powiatu wolsztyńskiego.

Staraniem Komitetu, w skład którego weszli przedstawiciele partii politycznych, Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych, oraz Oddziału Powiatowego Inf. i Propag., urządzono w ramach „Święta Zmarłych” żałobną akademie ku czci nieznanym bohaterów ziemi wolsztyńskiej. Szczątki tych bohaterów złożono w 19 trumnach. Egzekwie żałobne odprawił na Rynku proboszcz parafii wolsztyńskiej. Z kolei nastąpił przemówienie przedstawicieli władz i partii politycznych, poczem udano się na cmentarz miejscowy, gdzie złożone zostały w wspólnych mogiłach trumny ze szczątkami. W uroczystościach wzięły udział organizacje społeczne, zaowodowe, młodzież szkolna oraz miejscowe społeczeństwo, które stawiło się gromadnie.

### OBRA (pow. Wolsztyń)

W dniu 3 listopada br. została otwarta nowa Spółdzielnia Spożywców „Jutrzenka”. (tr)

### BOREK

Zebrałi goście u ob. Nowaków w Jeżewie na uroczystości rodzinne z okazji chrztu drugiego synka postanowili za inicjatywą ob. Dąbkowskiego kontynuację obyczajów. Skład Warty przedstawił się następująco: Kryszkowiak, Staniak, Dusiak, Groński, Lię, Koźmiński, Podleski, Łódź, Gendera, Kąmierzczak, Smółski. Łódź Klub Sportowy za wszelką cenę będzie starał się powtórzyć swój sukces łódzki (gdzie Warta niegła w etosunku 4:3) i dlatego przyjdzie w swym najbliższym składzie z Baranem, Hogendorfem i Pegą na czele.

## SPORT

### Kalendarzyk imprez sportowych

- Sobota, 9 listopada br.
- Godz. 14-14 — „Ergo Motor” — PWS nr 6 towarzyskiego zawody piłki nożnej na boisku „Arena”.
- Godz. 19-19 — KS Cegielni — KS Zjednoczeni. Zawody bokerskie o drużynowe mistrzostwo POZB w hali Targów Poznańskich.
- Niedziela, 10 listopada br.
- Godz. 11-11 — San — Admira, zawody o mistrzostwo klasy A POZPN na boisku „Arena”.
- Godz. 11-30 — EKS — Warta, zawody piłki nożnej o drużynowe mistrzostwo Polski na boisku Warty.
- Godz. 14-14 — KKS Zjednoczeni (Kepno) — HCP, zawody o mistrzostwo klasy A POZPN na boisku Warty.
- Godz. 14-14 — KKS (Poznań) — Unia (Swarzędzi), zawody o mistrzostwo klasy A POZPN na boisku KKS w Debou.
- Godz. 14-14 — Czarni — Posnania, zawody o mistrzostwo klasy C POZPN na boisku na Śródcie.
- Godz. 19-19 — Warta Ib — KKS zawody bokerskie o drużynowe mistrzostwo POZB w hali Targów Poznańskich.

## Ciekawy mecz na boisku Warty

### Ł. K. S. — Warta

Przypominamy, że w niedzielę dnia 10 bm. odbędzie się o godz. 11.30 na boisku Warty przy ul. Rolnej ostatni mecz piłkarski o mistrzostwo Polski w Poznaniu pomiędzy LKS Łódź i Warta.

W spotkaniu powyższym wystąpi po dłuższej przerwie Dusik, który jak wiadomo, uległ w meczu półfinałowym w Kielcach z tamtejszą Tęczą kontuzji objętością. Skład Warty przedstawił się następująco: Kryszkowiak, Staniak, Dusiak, Groński, Lię, Koźmiński, Podleski, Łódź, Gendera, Kąmierzczak, Smółski. Łódź Klub Sportowy za wszelką cenę będzie starał się powtórzyć swój sukces łódzki (gdzie Warta niegła w etosunku 4:3) i dlatego przyjdzie w swym najbliższym składzie z Baranem, Hogendorfem i Pegą na czele.

### KOMUNIKATY SPORTOWE

K. S. „KORONA” Poznań-Lazarek zawiadamia swych członków i sympatyków, że zebranie plenarne odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm. o godz. 19-tej w lokalu p. Sterna przy ul. Marsz. Poch. 82. Obecność wszystkich członków obowiązująca.

ZARZĄD POZNAŃSKIEGO OKRĘGOWEGO ZWIĄZKU FLYWACKIEGO podaje do wiadomości, iż roczne Walne Zebranie POZP odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 11-tej w 1 terminie, o godz. 11.30 w 2 terminie w lokalu ob. Nurokowskiego przy ul. Sew. Mielżyńskiego 22.

### ŚRODA

#### Podziękowanie

Miejscowemu władzom, partiom politycznym, związkom zawodowym, duchowieństwu, organizacjom, instytucjom społecznym oraz społeczeństwu, którzy przyczynili się do ufundowania tablicy pamiątkowej ku uczczeniu pamięci pomordowanych przez Niemców obywateli miasta Środy i okolicznych, oraz wszystkim wykonawcom programu uroczystości i szczerkiem ogólnemu społeczeństwu za wzięcie udziału w potężnej manifestacji w dniu 20 października 1946 r. składa na tym miejscu najserdeczniejsze podziękowanie Komitet.

Oskarżona Kowalska uwolniona została od winy i kary, gdyż sąc nie dał wiary świadkom. (lk)



Sobota, dnia 9 listopada 1946

Teodora — Bogudara  
Słońce wschodzi g. 7,02; zachodzi g. 16,10  
Księżyc wschodzi g. 16,30; zachodzi g. 6,52 (pełnia)

Niedziela, dnia 10 listopada 1946

Andrzeja — Ludomierza  
Słońce wschodzi g. 7,04; zachodzi g. 16,09  
Księżyc wschodzi g. 16,58; zachodzi g. 8,23

### Feha poznańskich wydarzeń

(c) W ub. poniedziałek odbyło się zebranie członków Grodzkiego Koła „Czytelniaka”, które zajął prezes inż. Ulatowski. Po odczytaniu protokołu z poprzedniego posiedzenia inż. Kawecka wygłosiła obszerny referat pt. „Stosunki kulturalne Polski z Jugosławią w dawnych wiekach”. Prelegentka ograniczyła się do wykazania tych stosunków na podstawie twórczości poetycznej jugosłowiańskiej, na której wzorowało się wielu poetów polskich. Ponadto p. Kawecka omówiła szereg utworów jugosłowiańskich, obrazujących polskie zwycięstwa nad wspólnymi wrogami Jugosławii i Polski — Turkami.

Po krótkiej dyskusji recenzent p. Czartowski dokonał omówienia kilku nowości wydawniczych. Na zakończenie zebrania p. Sójka odczytał komunikaty dotyczące mającego nastąpić w Warszawie Zjazdu „Czytelniaka”. W wolnych głosach poruszono sprawę rozszerzenia wypożyczalni książek przed założenie oddziałów, w różnych punktach miasta.

(c) W dniu 4 bm odbyło się zebranie soltysów, członków Gminnej Rady Narodowej oraz partii politycznych powiatu poznańskiego. W wyniku zgromadzenia obecni uchwalili rezolucję, potępiającą opiekunów Niemiec, godzących w całość naszych granic zachodnich. W końcowej części rezolucji zebrani wyrazili poparcie dla polityki zagranicznej Rządu Jedności Narodowej oraz ufnosć w trwałość przyjaźni polsko-radzieckiej.

### Posiedzenie W. R. N.

Najbliższe posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej odbędzie się we wtorek, dnia 12 bm. Obrady będą się odbyły w sali Urzędu Wojewódzkiego przy pl. Kolegiackim 17 i rozpoczną się o godz. 10-tej.

### Z działalności Sądu Karnego

(lk) Specjalny Sąd Karmy w Poznaniu w okresie swej działalności od początku swego istnienia do dnia 31 października br. rozprawił na jawnych posiedzeniach 925 spraw, a na niejawnych posiedzeniach 2123 sprawy.

W tym czasie Sąd wydał 92 wyroki śmierci, skazał na karę więzienia 293 osoby i wydał 625 wyroków uniewinniających.

Odwołań od Sądów Grodzkich w sprawach rehabilitacyjnych rozpatrzone ogółem 453. Na miesiąc listopad pozostało do załatwienia 305 spraw. Nie wiadomo jednak czy wszystkie będą rozpatrywane, gdyż według nieoficjalnych informacji Specjalne Sady Karne mają z dniem 17 bm. ulec reorganizacji. Dekretem w tej sprawie należy oczekiwać w najbliższych dniach.

### Aptekarze

### otrzymają wykaz leków

(lk) Z upoważnienia Tow. Przyjaciół Wzdy. i Odz. Farmaceutycznych w Polsce — Farmaceutyczny Instytut Wydawniczy przy Naczelnej Izbie Aptekarskiej im. prof. Bronisława Kokońskiego podjął się przedruk „Farmakopei Polskiej”. Duże zapotrzebowanie egzemplarzy „Farmakopei Polskiej” w aptekach województwa zachodnich, a przede wszystkim w aptekach Ziemi Odzyskanych skłoniło Instytut Wydawniczy do postawienia sprawy nowego przedruku „Farmakopei” na pierwszym planie swej działalności. Z ramienia Instytutu sprawę wydawniczą zajął się prezes Izby Aptekarskiej w Poznaniu mgr Głowacki. Przedruk dokona poznańska Drukarnia św. Wojciecha. Zakończenia prac drukarskich przewidywane w miesiącu lutym przyszłego roku.

### Zabezpieczyć

### instalacje wodne przed mrozem

Zakłady Siły, Światła i Wody zwracają właścicielom i mieszkańcom domów uwagę, by dobrze zabezpieczyć swe urządzenia wodociągowe przed nadchodzącymi mrozami. Koszta naprawy zepsutych wskutek mrozu urządzeń są niewspółmiernie wysokie w stosunku do drobnych wydatków zabezpieczenia.

Dla zabezpieczenia przewodów wodocigowych i wodomyjary należy naprawić w piwnicach drzwi i okna i zamykać je w czasie mrozów. Rurociąg szczególnie narażony na mroz i wodociąg należy chronić przez otulenie ich za pomocą odpowiednich materiałów izolacyjnych. Szybki wodomyjary utrzymywać we wzorowym porządku i dobrze otulić pokrywy wiatowe. Spłuczki ustępowe winny być wycieczorem opróżniane z wody, a kurek w przewodzie doprowadzającym zamknięty. W mieszkaniach niezamieszkałych winien być odcięty dopływ wody względnie przeprowadzana stała kontrola. Przy silnych mrozach zamykać należy na noc dopływ wody do domu i opróżnić przewody instalacji domowej z wody. W przypadkach, gdzie zamknięcie wody na noc jest niemożliwe (np. w szpitalach) należy odkręcić nieco kurek, najdalej od dalmoty od wodomyjary, aby przez stawy przepływu wody zapobiec jej zamróżeniu w rurach.

Ponadto zasypanie i hydrantów podziemne powinny być wolne od śniegu i lodu.

## Komisja specjalna karze opornych w zdawaniu zaległych świadczeń

Problem regularnego zaopatrzenia pracującej ludności miast w artykuły pierwszej potrzeby jest jednym z najważniejszych problemów gospodarczych państwowego. Wiąże się on ściśle z problemem zapasów dyspozycyjnych Ministerstwa Aprobacji i Handlu. Dotychczas poważną pozycję w zapasach dyspozycyjnych stanowiły świadczenia rzeczowe wsi. W tym roku świadczenia te zostały zmniejszone, a celem wyrównania różnicy cen rynkowych i tak zwanych urzędowych (kartkowych) został utworzony fundusz aprobacyjny Ministerstwa Aprobacji i Handlu. Nie może być jednak mowy o anulowaniu zaległych świadczeń w formie akty krzywdy zarówno w stosunku do mas pracujących miast, jak i w stosunku do sumiennych, pełnych poczucia obowiązków obywatelskich, idących ramię w ramię z robotnikami i inteligentem pracującym w dziele odbudowy państwa, chłopów. Mas pracujące bowiem ponoszą świadczenia nieustannie od chwili wyzwolenia państwa polskiego spod jarzma hitlerzyjstwa. Pełne zaparcia i poświęcenia odbudowują zniszczony kraj, tworzą nowe podstawy naszego życia gospodarczego. Masę te oraz chłopów, którzy wypełnili ciężary na nich obowiązek obywatelski, mają pełne prawo domagać się świadczeń od współ-

obywateli. Zresztą pozycja zaległości: 29 977 ton zboża, 34 180 ton ziemiaków, nie biorąc już pod uwagę świadczeń w innych artykułach, są pozycjami zbyt poważnymi w zapasach aprobacyjnych województwa poznańskiego, aby można było je darować jako premia za brak poczucia obowiązku obywatelskiego u pewnej grupy obywateli. Zarządzenie Ministerstwa Aprobacji i Handlu z dnia 17 lipca br., wydane w porozumieniu z Ministerstwem Ziemi Odzyskanych na znaczny dzień 1 grudnia 1946 roku, jako ostateczny termin oddania zaległości w świadczeniach rzeczowych oraz określa komu zaległości zostały umorzone. Władze administracyjne przystąpiły obecnie do ściągania zaległości w drodze przymusowej. W akcji tej Komisja Specjalna do walki z nadwyżkami i szkodnictwem gospodarczym przyjmuje udział.

Za złośliwe uchylene się od obowiązku świadczeń rzeczowych zostało w dniu 6 bm. aresztowanych trzech rolników na terenie naszego województwa z powiatu leszczyńskiego, których skieruje się do obozu pracy.

Komisja Specjalna prowadzi akcję nadal i w stosunku do opornych stosuje najsurowieższe środki karne. Zaległe świadczenia rzeczowe muszą być oddane.

## Harcerska drużyna firmy H. Cegielski otrzymała harcówkę

(c) Niedawno odbyła się w Zakładach H. Cegielskiego uroczystość poświęcenia proporcja i harcówki 1-ej Motorowej Drużyny Harcerskiej im. Hipolita Cegielskiego. Uroczystość zaszczycili swą obecnością przedstawiciele władz i społeczeństwa z dyr. Zakładów inż. Lutostawskim, harcem Burą i hm J. Popławskim na czele. Poświęcenia proporcja dokonał ks. dr. Falkiewicz, który wygłosił również oświadczenie oświadczenie przemówienie, podkreślając w nim znaczenie harcerstwa dla rozwoju młodzieży.

Po uroczystej mszy św. drużyna i delegacja wczelazzerowały do nowej harcówki, mieszczącej się w nowowymontowanym baraku. Po poświęceniu harcówki uczestnicy uroczystości zjedli dom harcerski, izbę wykładową, świetlicę, izbę harcerską i sekretariat, przy czym na szczególną uwagę zasługiwał panujący wszędzie wzorowy ład i pomysłowe urządzenie.

Na marginesie tej uroczystości należy dodać, że drużyna, przy zakładach H. Cegielskiego, licząca 65 harcerzy, jest pierwszą drużyną robotniczą w Wielkopolsce, a założycielem jej jest dh Stachowiak. Funkcję drużynowego pełni p. hm K. Kalkowski. W czwartek br. zawiązało się przy drużynie Koło Przyj. Harc. z przewodniczącym p. B. Włochem na czele. Dużą pomocą w pracach i zadaniach drużyny służy: p. Bobkowski, i p. hm L. Własiewicz, oraz wicedyrektor administrator p. L. Murzynowski. Ponadto z daleko idącą pomocą przybył harcem. inż. Solecki, który również projektuje utworzenie na terenie zakładów H. Cegielskiego „miasta młodzieży”. Projekt inż. Soleckiego ma na celu zcementowanie wszystkich organizacji młodzieżowych z terenów zakładów i kształcenie młodzieży z dala od politycznych rozgrywek.

### KOMUNIKATY

Zarząd Okręgowy ZZK pragnie urządzić „Gwiazdkę” dla sierot i półsierot po pracownikach kolejowych, prosit rodziców względnie opiekunów o zgłaszanie dzieci w wieku od lat 3—14, zamieszkałych na terenie miasta Poznania — w lokalu Działu Społecznego ZZK, ul. Wierzbickiego 45, II pr., we wtorek, środy i piątki od godz. 9-12 do 11-tej. Termin zgłoszeń upływa z dniem 25 listopada br.

Przy zgłoszeniu należy przedłożyć dokument zameldowania dziecka.

Zarząd Miejski Wydział Opiekł Społecznej w Poznaniu, ul. Kanakta 2/5, komunikuje, że z powodu wyczerpania się zapasów odzieży i obuwi z darów UNRRY i w związku z tym stopniowej likwidacji tej akcji odliczowej, nie przyjmując żadnych wniosków na przydział tych przedmiotów.

Kierownictwo Poradni Psychologicznej przy pl. Kolegiackim 12a informuje, że czytelnia (sobót) nadal czynna jest codziennie (z wyjątkiem sobót) od 9—12.

Sprostowanie: W związku z notatką z nr 308 „Głosu Wielkopolskiego” z dnia 8 bm., zatytułowaną: „Zbiórka na Pomoc Żmijową” prostujemy, że w pierwszej zbiorce zebrano sumę 92 357 zł a nie 32 377 zł, jak mylnie podano.

Zyrenienie Przedsiębiorców Przewozowych w Poznaniu zawiadamia wszystkich członków oraz osoby zainteresowane, że dnia 9 listopada 1946 r. o godzinie 20-tej urzadz zabawe kolejeńska w lokalu ob. Naroznego, ul. Daszyńskiego 47, naroznik Szwajcarskiej, na którą zaprasza Zarząd.

Zyrenienie Przedsiębiorców Przewozowych Pierwszy Polski Klub Sportowy „Posnania” w Poznaniu komunikuje swym członkom i sympatykom, że na zakończenie sezonu sportowego urzadz w sobote dnia 9 bm. Zabawe Klubowa w sali stolowki Zakładów Siły, Światła i Wody w Poznaniu przy ul. Grobla 15, na którą uprzejmie zaprasza. Początek o godz. 20-tej. Bufet własny. Dobrowolny zespół jazzowy.

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, Oddział Poznań, urzadz w dniu 10 listopada br. zabawe popołudniową w stolowce tramwajowej przy ul. Zwierzynieckiej, Początek o godz. 15-tej. Wstęp 50 — zł. Wzrostek przynosić się na cele ponocy zimowej dla rodzin po poległych i zaginionych żołnierzach. 4042

Związek Kupiectwa Rynkowego w Poznaniu, Sekcja Włok-Galanteryjna, podaje do wiadomości, że z dniem 11 października 1946 r. zmienił nazwę na: „Zyrenienie Drobnych Kupców Rynkowych w Poznaniu”. Wszelkie zaświadczenia, legitymacje członkowskie itp. opiewające na „Związek Kupiectwa Rynkowego w Poznaniu” tracą swą ważność z dniem ogłoszenia. Wszelkich informacji udziela sekretariat przy ul. Maleckiego 31/22, tel. 79-74, w godz. od 12—18-tej. „Zyrenienie Drobnych Kupców Rynkowych” w Poznaniu.

4029 Z wst. zast. op. Owsiawowska

### Zebrała w dniu 10 listopada

Zyrenienie Drobnych Kupców Rynkowych, sekcja Włok-Galanteryjna — godz. 10-tej w sali „Gospody Cechowej”, ul. Masztalarska 8a.

Cechowa Człedzi Cieleńska — godz. 11-tej w sali „Strzechy”, ul. Mielińskiego 23.

Sod. Pań Urzędniczek przy kościele O. O. Jezuitów — godz. 9-tej w salce kościelnej.

Zw. Hod. Kanarków oddz. „Canaria 02” — godz. 11-tej w Domu Pocztowa, al. Marcinkowskiego 20.

### Noce dyżury aptek

W dniach od 9—16-go pełnią dyżury nocne apteki: dh Laraza i Górczyca — apt. pod Niedźwiedziem, ul. Marsz. Focha 146; dh Jężyk i Sołtacz — apt. pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12; dh Władysław i Dęba — apt. św. Piotra, pl. Hołdya Władysław i Dęba — apt. pod Eskułampem, pl. Wolności 13; dh Śródk i Głównej — apt. pod Białym Oriem, St. Rynek 41.

## Rozdział artykuł. żywnościowych na kartki

(c) Odnosnie ogłoszenia Woj. Wydz. Aprobacji i Handlu dotyczącego przydziału artykułów żywnościowych na kartki w bież. miesiącu — Miejski Wydział Aprobacji i Handlu podaje do wiadomości, że mąka pszenna, cukier, boczki UNRRY, śledzie i sól wydane są już w punktach rozdzielczych w ilościach zgodnych z poprzednim ogłoszeniem („Głos Wielkopolski”, nr 306, z dnia 6 bm.).

Ponadto punkty rozdzielcze wydają kawę naturalną na kartki I kat, w ilości 0,940 kg na odc. 21 z m-cą listopada. Herbata przysługuje posiadaczom kart żywnościowych I kat, I odc. 20 w ilości 0,620 kg, kat. II, odc. 31 w ilości 0,015 kg oraz kat. I R odc. 21 w ilości 0,010 kg (wzrostki odcinki z listopada).

Cena hurtowa za 1 kg kawy wynosi 8,50 zł, a detaliczna 10 — zł. Śledzie będą sprzedawane po 10 — zł za kg, a w hurtu po 13 — zł.

Na kartki za god. „C” z m-cą październikowa odc. 8 i 10 przysługuje również 1 kg śledzi.

Komentarzem należy odebrać wyżej wymienione towary do dnia 30 bm, kupy muszą się rozliczyć do dnia 15 grudnia br.

Na karty żywnościowe kat. I-szej odc. 41 przydział się będzie sok „UNRRY” po 1 litrze, wagi 1,3 kg lub po 2 psunki o wadze łącznej 1,2 kg na osobę. Punkty rozdzielcze otrzymują czeki towarowe na sok „UNRRY” po wyprzedaniu posiadanych rezerwowanych i całkowitym rozliczeniu się w tutejszym Wydziale.

Podaje się również do wiadomości wszystkich punktów rozdzielczych na terenie stoł. m. Poznania, iż zobowiązane są podać ilości posiadanej i nie rozliczonej czekadki przydziałowej w nieprzekraczalnym terminie do dnia 9 bm.

### Rejestracja kart żywnościowych u reżników

Miejski Wydział Aprobacji, Handlu i Przemysłu przypomina, że rejestracja kart żywnościowych w punktach rozdzielczych reżniczkich na terenie stoł. m. Poznania trwa do dnia 11 bm. z tym, że punkty rozdzielcze reżniczkic składają kupony w Miejskim Wydziale Aprobacji, Handlu i Przemysłu dnia 12 bm.

### Delegacja emerytów uda się do Warszawy

W związku z rezolucjami, uchwalonymi na Zjeździe Delegatów Zw. Emerytów Państw., Wdów i Sierot w dniu 20 ub. m. stała delegacja Zrzeszeń Emerytalnych została zaproszona do Warszawy. Konferencja u odnosnych władz rozpocznie się w dniu 18 bm.

### Teatry i kina

Sobota, 9 listopada 1946

TEATR WIELKI: dziś, godz. 19-te — „Cavalleria rusticana”; 19-te i jutro, godz. 15-te — „Zemsta Nietoperza”; 19-te — „Hrabina”.

TEATR POLSKI: dziś, godz. 19-te i jutro, godz. 16-te i 19-te — „Szekspiela”.

TEATR NOWY: dziś, godz. 19-te i jutro, godz. 15-te i 19-te — „Wesela Figara”.

TEATR „KOMEDIA MUZYCZNA”: dziś, godz. 19.30 i jutro, godz. 16.30 i 19.30 — „Krolowa Przedmiecia”.

TEATR AKTORA I LALKI (sw. Marek 9): TEATR AKTORA: dziś, godz. 18-te i jutro, godz. 15-te i 18-te — „Kopciuszka”; TEATR LALKI — nieczynny.

TEATR MAŁY (Ślowskiego 19/21): dziś i jutro, godz. 19-te — „Hiszpańska mucha”.

„KUKULKA POZNAŃSKA” — Kawiana „AS”, pl. Wolności 4 — dziś i jutro, godz. 19-te — „Od Krakowa goście jada”.

W kinach poznańskich:

Apollo — „Kochaj tylko mnie!; Baltyk — „Pietro wyżej!; Muza — „Skarb rodzinny Goupi”; Rialto — „Uwodziciel”; Warta — „Lenin w październiku”; Oświecenie — „Tęka, ul. Przemysłowa 49, codziennie o godz. 17-tej — „W Krainie Wiecznych Łodów”.

W kinie „Muza” se wględu na duży metraż filmu, poczekać sensów o godz.: 15.30—17.45 — 10.30-tej, w pozostałych kinach o godz.: 16, 17 i 20-tej. W kinie „Muza” w niedziele sensy dodatkowy o godz. 13.15; w innych kinach o godz. 14-tej.

### Dziś premiera w Teatrze Wielkim

Dziś, w sobote Teatr Wielki wprowadza na afisz duży popularny oper włoskiej „Cavalleria rusticana” i Leoncavallo „Pajace”. Udział biorą „Cavalleria” pp. Zawadzki, Janowska, Szabłowska, Wollfson oraz Kozak; w „Pajacach” pp. Fedczkowska, Łuczyski, Kowalski, Mariński i Przeda. Dyrygenci: dyr. Dr. L. Zatoszewski i Zygmunt Wojciechowski. Reżyseruje pp. Zawadzki. Inscenizacja artystyczna objer zaprojektował art. malarz Zygmunt Spingier.

W niedziele Teatr Wielki powtórza dwa przedstawienia. Po południu o godz. 15-tej operetka klasyczna „Zemsta Nietoperza”, wieczorem komedia oper Moniuszki „Hrabina”.

### Z Teatru Polskiego

„Szekspiela” komedia Roger-Ferdinanda już na premierze wzbudziła żywe zainteresowanie i dyskusję na temat poruszonego w niej problemu miłości, która wojna wytrąca z normalnej drogi pracy naukowej i rozwoju. Obsada premierowa.

W niedziele, jak zawsze dwa przedstawienia nowosobota o godz. 16-tej i 19-tej.

### „Wesela Figara” codziennie w Teatrze Nowym

„Wesela Figara”, świetna komedia Beaumarchais’ego grana jest codziennie przy dużym zainteresowaniu publiczności. W niedziele dwa przedstawienia: o godz. 15-tej (trzecie) po południu i 19-tej.

### Ostatnie przedstawienia „Koncuszka” w Teatrze Aktora i Lalki

Jeszcze tylko kilka dni, codziennie o godz. 18-tej (w niedziele o 15-tej i 18-tej) Teatr Aktora wystawia bajkę pt. „Koncuszka”, która niechcący zjedza z „Wesoła” w Teatrze Aktora i Lalki. O krasnoludkach i sierocie Marysi! Marii Konopnickiej w adaptacji Biliński.

W środę i czwartek tj. 13 i 14 bm. odbędzie się dwa przedstawienia w Teatrze Miejskim w Zielonej Górze.

### W „Kukulce” — tylko dziś i jutro „Od Krakowa goście jada”

„Bodan Brzinski” literat i krakowski popularny artystyk, wędrowniczy wszystkich pamił humorystycznych w Polsce — wystąpi w „Kukulce” jeszcze tylko w sobote i niedziele w programie „Od Krakowa goście jada”.

W programie „Wesoła” usłyszymy — pp. Irene Dutkiewicz, Elżbieta Marzinkówna, Stefana Drazewicz i innych.



Sp.

# Stefan Dega

urodzony 27 sierpnia 1871 r., zginął śmiercią tragiczną 16 grudnia 1944 r. w Lesznie pod Warszawą.

Po ekshumacji nastąpi wprowadzenie drogi nam zwłok do kościoła w Uchorowie w poniedziałek, 11 bm., o godzinie 9-tej, gdzie odprawione zostanie nabożeństwo żałobne, po którym odbędzie się pogrzeb na cmentarzu w Białejźnie.

Pograżeni w głębokim smutku  
żona, dzieci i rodzina

Pacholewo, Poznań, Łódź, Nysa.

41167



## Msza św. żałobna

za spokój dusz

poległych na polu walki, zamęczonych w obozach koncentracyjnych i zmarłych w czasie okupacji członków

## Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”

Poznań IV i XIV św. Łazarz

odprawiona zostanie w niedzielę, 10 bm., o godzinie 10-tej w kościele parafialnym św. Michała przy ulicy Matejki.

o czym zawiadamia

Grono Sokolic i Sokółów Łazarskich

41070



Dnia 8 listopada 1946 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po długich, ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza siostra, ciocia i szwagierka, śp.

z Urbanowiczów

## Maria Nyklewiczowa

przeżywszy lat 61.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 11 bm., o godz. 11-tej z kaplicy cmentarnej na Górzeźnie.

W smutku pograżeni  
brat, siostra i rodzina

Poznań, (św. Marcin 72), Nakło n/Not. 41241

Zakład Pogrzebowy „Ceremonial”, Towarowa 25, telefon 40-63



W dniu 12 listopada 1946 roku (wtorek) o godzinie 9-tej w kościele św. Marcina przy ulicy Fredry odbędzie się

## nabożeństwo żałobne

za śp.

## Członków „Strzechy”

Korporacji Budowniczych Poznańskich

zmarłych, poległych i zamęczonych w obozach koncentracyjnych, o czym Kolegów oraz Rodziny i Przyjaciół zawiadamia

40967

Zarząd

Złoto, łom złoty, platynę  
kupuje Politechnika Stomatologiczna U.P. Matejki 60.

39715

Za złożone życzenia z okazji ślubu naszego składamy wszystkim zyczliwym serdeczne

BOG ZAŁAĆ!

L. A. Frackowiakowie

Czempin, w październiku 1946 r.

41232

## Konsum Urzędników Polskich

Spółdzielnia z odpowiedzialności udziałami w Poznaniu  
zwołuje na dzień 17. 1. 1946 r. o godz. 11 w lokalu —  
Różana 19

NADZWYKAJNE WALNE ZEBRANIE

z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie.
2. Referat o przebiegu pracy w Antoninku.
3. Uchwała w sprawie zmiany statutu §§ 1-4, 6-8, 11, 12, 16, 17, 19, 26, 23 i 24.
4. Wolne głosy.
5. Zamknięcie.

Konsum Urzędników Polskich, Spółdzielnia z odp. t.dz.  
(→) Podgórski (→) Jarka 40923

## Przetarg nieograniczony

Dyrekcja Państwowych Zakładów Samochodowych nr 9 w Poznaniu ogłasza przetarg nieograniczony i zaprasza do składania ofert pisemnych na:

wykonanie instalacji pary, wody i powietrza sprężonego, oraz ustawienia kotła parowego — okręgowego — o powierzchni ogrzewalnej ca 130 m<sup>2</sup>, tuzideł kompresorów i pomp

w naszym przedsiębiorstwie w Bolechowie pod Poznaniem.

Oferty należy składać w Biurze Zakupu przy ulicy Mickiewicza 34, m. 9, do dnia 20. 11. 1946 r., do godziny 11-tej w zalokowanych i nieprzejętych kopertach bez podania firmy, lecz z adnotacją: „Oferta na wykonanie instalacji pary, powietrza i wody”, wraz z załączonym kwitem na wpłacone wadium w wysokości 4 000 zł w Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddział w Poznaniu, nr konta 1274 i odpisem świadectwa przemysłowego i rejestracyjnego.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20. 11. 1946 roku o godzinie 12-tej.

Bliższych informacji udziela Biuro Zakupu, gdzie też można uzyskać ślepe kosztorysy za opłatą 100,— zł.

Dyrekcja Państwowych Zakładów Samochodowych nr 9 zastrzega sobie prawo wyboru przedsiębiorcy bez względu na cenę, oraz prawo uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku, bez podania motywów.

Państwowe Zakłady Samochodowe nr 9  
Zakłady  
Renowacji Ogumienia Samochodowego  
w Poznaniu

11-129

## UGODA

w sprawie prywatno-karnej dentysty Edwarda Millera przeciw Marcie Appelt — II Zg. 36/46 Sądu Grodzkiego w Szamotulach:

1. Oskarżona przeprosza oskarżyciela prywatnego za wyrządzoną mu bezpodstawnie krzywdę i zaznacza, że umieszczając napisy na meblach, działała w podnieceniu i odwołując zarzuty oświadcza, że nie miała zamiaru ponizyć go w opinii publicznej.
2. Oskarżona przyrzeka definitywnie nie interesować się nigdy więcej osobą oskarżyciela prywatnego i jego rodziną i zaprzestaje wszelkich rozmów i korespondencji na ten temat.
3. Oskarżona zobowiązuje się tekst ugody oświadczyć w „Głosie Wielkopolskim” w Poznaniu i „Tygodniku Powszechnym” w Krakowie na swój koszt; w ciągu 14 dni od daty niniejszej ugody i przesłać w dalszych 7 dniach po 25 egzemplarzy z obu wydawnictw na ręce oskarżyciela do rozestania ich instytucji i osobom, wobec których oskarżona pisemnie pomówiła oskarżyciela.
4. Oskarżona ponosi koszty sądowe i zobowiązuje się w ciągu 30 dni wypłacić 1000 zł do Powiatowego Komitetu Odbudowy Warszawy i Poznania w Szamotulach.

41172

Bardzo oszczędne  
**PIECYKI I KUCHENKI KAFL.**  
najlepszy szamot  
poleca  
**Dom Handlowy „HERMES”**  
Poznań, Chelmońskiego 9 m. 7. ■ Tel. 65-25  
40860

ARTYKUŁY  
*elektrotechniczne*  
POLECA  
KUPUJE  
**Centrala Światła**  
POZNAŃ, WROCŁAWSKA 23/25 TEL. 3966  
39486



**Uwaga Rolnicy!**  
Tuczcie szybko świnie  
na **Michałowskiego Centralinie**

**Centralina** to rzecz wielka  
w gospodarstwie pomoc wszelka.  
Do nabycia we wszystkich drogeriach,  
aptekach, spółdzielniach rolniczych  
i składach nasieniach.

**Generalne Przedstawicielstwo**

**Poznań**

ul. Kolejowa 48 m. 4

Tel. 68-12

41216

**Barwniki**  
dla przemysłu  
spełyzycznego

poleca 40300

**„CHEMIKALIA”**  
Poznań, św. Wojciecha 2a tel. 48-41

**Politechnika**  
FOTO KOPIA DOKUMENTÓW  
ŚWIATŁO KOPIA RYSUNKÓW  
WYTWÓRNIA SKAL RADIOWYCH  
W. RUSZKIEWICZ POZNAŃ WILCZBIECKIE 18 TEL. 19551

## Beczki

200-litrowe, żelazne, ocynkowane,  
nowe i używane (po olejach)

ma na zbyciu pewną ilość

**Poznańska Spółka Okowiciana**  
Spółdzielnia z o. n.

Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 2  
tel. 27-55 41186

## Konkurs

Zarząd Miejski miasta Ostrowa Wlkp. ogłasza niniejszym konkurs nieograniczony na sporządzenie projektu budynku szkoły powszechnej koedukacyjnej o 24 izbach szkolnych według programu normalnego:

Wyznacza się:  
I nagrodę . . . . . 50 000 zł  
II nagrodę . . . . . 40 000 zł  
III nagrodę . . . . . 30 000 zł  
oraz ewtl. zakup pozakonkursowych za 20 000 zł

Warunki konkursu wraz z planem sytuacyjnym otrzymać można w Miejskim Wydziale Techniczno-Budowlanym w Ostrowie, ulica Kolejowa 21, I piętro, u budowniczego miejskiego ob. Kazimierza Budy.

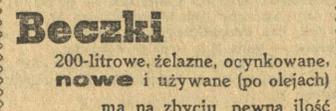
Termin składania prac do 15 stycznia 1947 roku na ręce architekta okręgowego ob. L. Adamskiego w Ostrowie, ulica Armii Czerwonej 47.

Zarząd Miejski m. Ostrowa Wlkp.

(—) I. Zemski

burmistrz m. Ostrowa.

11-132



**Podręcznik**

dr. Wilsenteldta pt. „Trinkbranntwein- und Likörfabrikation” kupie, Oferty „Dla Chemika” do „Bura Ogłoszeń: Rietrzek — Warszawa, Wspólna nr 50. 11-92

Donoszę Szanownym Gościom i Sympatykom, że po siedmioletniej przerwie, otwieram ponownie moją restaurację — kawiarnię pod dawną firmą  
**„KUJAWIANKA”**  
Poznań, Szamarzewskiego 12  
tel. 79-12

Z tej okazji mam zaszczyt zaprosić Szan. Gości i Sympatyków na wieczorek rodzinny w dniu 9. 11. br. Pozwól sobie przypomnieć, że lokal nasz jest znany z dobrej kuchni, dobrej pielęgnacji napojów i miłego nastroju zabawy. Orkiestra pod kierownictwem kapelmistrza Dziwiłła. — Lokal otwarty do rana.  
Gospodarz  
**FR. JANKOWIAK**

**UWAGI!**  
Zawiadamiam moich Szan. Klientów ze dnia 11 listopada 1946 r. otwieram skład pod firmą  
**Źródło Taniego Obuwia**  
przy ulicy Kramarskiej 1 nar. Żydowskiej  
Polecam się łaskawej pamięci jako długoletni fachowiec  
**Edward Zgłojc**

Z dniem 11 listopada 1946 r.  
**uruchamiamy warsztaty**  
przy ulicy Rebeczej 28  
Przerabiamy maszyny chłodnicze z SO<sup>2</sup> na chlormetyl.  
**W. Najdrych**  
Poznań, Gen. Umińskiego 20 telefon 27-93

**Nowootwarta**  
**Hurlownia Bielizny**  
Damskiej i Dziecięcej  
**Bogdan Wiese i S-ka**  
27 Grudnia 16 I pr. Tel. 20-89 41222

**Najnowsze**  
**modele futer**  
wykonane w własnej pracowni  
oraz bogato zaopatrzony dział  
**Koniekcji i Galanterii Damskiej**  
poleca firma  
**Futra**  
Denon Kautsch  
Poznań, 27 Grudnia 4, tel. 12-73

**SZTANDARY**  
Chorągwie-Paramenta kościelne  
poleca znana firma  
**JÓZEF ŁOWIŃSKI**  
Poznań, W. Garbary 45, tel. 39-05  
Liczące uznania za pracę 99557

# Mieszkańcy Łazarza i Górczyna

współpracujcie

## Z Bankiem Pożyczkowym Spółdzielczym

w Poznaniu, ul. Marsz. Focha 47  
(naprzeciw Parku Wilsona)

najstarszą w tej dzielnicy miasta placówką kredytową, cieszącą się już od 40-tu lat wielkim zaufaniem.

Otwieramy konta bieżące, czekowe, oraz wkładowe, załatwiamy przekazy oraz inne transakcje bankowe.



### Krem Tatrzański

ŁŁUSTY NANOĆ

FABRYKA PERFUMI I KOSMETYK.  
FALKIEWICZ  
POZNAŃ

### Najnowsze fasony kapeluszy damskich

bielizna damska oraz galanterię najkorzystniej kupisz w firmie „Hala” św. Marcin 79

#### Lekarskie

Dr Małaj, specjalista chorób ucha, nosa, gardła — przyjmuje po urlopie Poznań, Przewalskiego 2. 39498

Gabinet dentystryczny po śp. St. Hoffmannie prowadzi nadal — dentysta Leon Kowalski. Przyjmuje od 9-13 i 15-18, ul. Walki Młodych (Podgórna) 6. Telefon 32-82. 46943

Kaple lecznicze, masaże, elektryzacja. Poznański Zakład Przyrodoleczniczy ul. Marcinkowskiego 20, tel. 31-26. 41031

Gabinet kosmetyczny Jagwidy Kamieńskiej, Śniadeckich 8, wykonuje: oczyszczanie cery, masaże twarzy, farbowanie brwi i rzęs, wypalanie brodawek oraz pielęgnację włosów. 40983

#### Wolne posady

Murarzy, cieśli, stolarzy i robotników bud. przyjmie zarząd Państw. Przedsiębiorstwa Budowlane Poznań 10 w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 1. Praca przez cały okres zimowy zapewniona. Dla zamiejscowych zakwaterowanie 11-36

Szklarzy i szlifierzy zarząd przyjmuje na Gładak i Gdynie, Szlifiernia Szklana Mazulek i Samarak Sp. z o.o., Gdynia, ul. Świętojańska 130; Gładak-Orunia, plac Kolejowy 3. 11-41

Krojącym z praktyką na bieliznę damską i męską przyjmie zarząd L. Konieczny, Hurtownia Włóknienna, Dąbrowskiego 54. 40613

Przyjmie robotnika i dziewczynę, gospodarstwo przy miynie. Warunki dobre, ciekawe utrzymanie. Zgłoszenia: Ratajczak, al. Marcinkowskiego 15, zakł. fryzjerski. 40641

Księgowego z bogatą praktyką poszukuje przedsiębiorstwo budowlane Poznań. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 40716.

Uczeń rzemiełniczy, uczelniczych rodziców, potrzebny zaraz. Rzemieślniczy Jan Richter, Rolbakowo, stacja Gądki, powiat Srem. 40976

Przyjmujemy zaraz: 1 tokarza na armaturę 1 tokarza - gryzera 2 ślusarzy maszynowych 1 ucznia koflarskiego w miechli

Magister (lub magistr) potrzebny do apteki w Poznaniu. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 41082.

Dziewczyna do dzieł i lekkich prac domowych. Wynagrodzenie dobre. Mażonkiewicza 1, p. tr. 41088

## Hurt Plaszczcze damskie

jesiennie-zimowe oraz gimnazjalne

połącza 41024

### Wytwórnia konfekcji damskiej

## Fr. JACEK I SYN

Poznań, ul. Gołębia 5 I. p. — Telefon 29-74

ŚLAŚKI DOM HANDLOWY Sp. z o.o. Wrocław, ul. Świdnicka 28 obejmuje zastępowanie firm handlowych i przemysłowych.

## MASZYNY

DO PISANIA, LICZENIA

### POWIELACZE, ART. BIUROWE

Zakup Sprzedaż

## K. KOCHANOWICZ I S-ka

POZNAŃ, Plac Wolności 13 (obok 3 Maja)

## IDASZAK I WALCZAK

Elektro- i Teletechnika

Poznań, św. Marcin 18 s. Tel. 34-89

połącza

szprzet elektro- i teletechniczny

Warsztat napraw aparatów radiowych, oraz wszelkiego sprzętu elektrycznego

Reklama w spółdzielni w odbudowie kraju

## OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank „Spółtem” nr 8

Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 20-tej, w soboty od 8-mej rano do 18-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

## PAPIER

światłoczuły na amoniak

w rolkach 20 m., gatunek najprzedniejszy

połącza

### Kopiloteknia Poznań

Wierzbicenie 18 - Tel. 19-55

Na prowincję wysyła pocztą 41035

## Hurtową sprzedaż

galanterii drogerijnej kosmetyk — perfumierii szczotek — pedzili

połącza

## C. ADAM

Poznań, Plac Wolności 8 — Telef. 99-50

Wielki wybór ozdób obeliskowych

## Wielkopolska

Hurtownia Galanterii i Towarów Krótkich

wł. Tadeusz Weinert

Poznań, Stary Rynek 80/82

Tel. 44-27 10-513

Wielkopolska

Hurtownia Galanterii i Towarów Krótkich

wł. Tadeusz Weinert

Poznań, Stary Rynek 80/82

Tel. 44-27 10-513

## Adwowe pokolenie

zależy od racjonalnego odżywiania. Nieocenione usługi w tym kierunku daje znana odżywkawitaminowa Ovomaltina. Zapewnia ona prawidłowy rozwój fizyczny i umysłowy młodzieży uzupełniając braki wojennego odżywiania.

## OVOMALTINE

Sposób użycia: 2-3 łyżeczki Ovomaltiny rozpuścić w szklance ciepłego i dodać cukru do smaku. (Nie gotować)

Do nabycia w aptekach, składach aptecznych i większych sklepach kolonialnych.

Hurtownia Włóknienna, ul. Włókniarska 27, 30.

Woj. Hurtownia Przemysłu Chemicznego.

## Zakłady Szamotowe DIDIER

w Zarowiu k. Świdnicy (Dolny Śląsk)

stacja kolejowa Żary

potrzebują zaraz:

- 1 gisera do odlewów metali kolor.
- 1 heblarni - strugacza do metali
- 5 stolarzy - modelarzy z praktyką

Zgłoszenia z dokładnym życiorysem należy kierować do Dyrekcji Zakładów poczta Żarów k. Świdnicy 11 98

Chłopca do posytek i chłopca w naukę stolarstwa przyjmie E. Wojciszka, św. Rocha 8. 41076

Marszałek z fasonowaniem potrzebna na prownicze 2 utrzymaniem Dąbrowskiego 71 m. 2. 40926

Potrzebny szofer-mechanik trzeźwy zarząd. Tel. 73-97 i 85-89. 41094

Fryzjerka dzielna zarząd. Błych, Daszyńskiego 37. 41033

Murarzy fachowców i robotników angażujemy natychmiast. Holendersko-Polskie, Bukowska 51. 41078

Chłopca do posytek potrzebny. Oferty z życiorysem do Księgarni „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1, nr 1436. 41182

Słusarz-mechanik potrzebny do nowoutwardzających szluzarzi zaraz. Udzielić zysk do połowy. Szos, Sołacz, Podolska 2. 41184

Krawcowe wykwalifikowane mogą się zgłosić. Warunki dobre. Marcinkowskiego 16, m. 16. 41178

Ważnica do rozważenia piwa. Rozwiewnia piw, Struska 1. 41189

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Zgłosz.: Skład Instrument. muzycznych, Wrocławska 23-25. 41152

Przyjmujemy zaraz 2 podręcznych z praktyką 13 formalni na deputat z zaliczankami potrzebni zaraz. Zespół Drzewce Stare, poczta Drzewce 81, powiat Wschowa. 11-130

Gospodinię zarządczyni do wielkiego gospodarstwa — większego możliwie w poleceniach pilnie poszukujemy. Warunek uczciwości — znajomość samodzielnego prowadzenia gospodarstwa. Płaca według umowy. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 41066.

Technik dentystryczny z długoletnią praktyką, samodzielnym w operatywie i technice, natychmiast potrzebny. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 40768.

Technik dentystryczny z długoletnią praktyką, samodzielnym w operatywie i technice, natychmiast potrzebny. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 40768.

Technik dentystryczny z długoletnią praktyką, samodzielnym w operatywie i technice, natychmiast potrzebny. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 40768.

Technik dentystryczny z długoletnią praktyką, samodzielnym w operatywie i technice, natychmiast potrzebny. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 40768.

Chłopca do posytek może się zgłosić. — Restauracja „Artur”, św. Marcina 6. 41228

Chłopiec porządny, pracowny, zarząd potrzebny do bielizny. Fickary 8, od 15-16-tej. 11-95

Młodsza sła biurowa potrzebna — św. Marcina 64, m. 12-12. 11-141

Teatr Aktora i Lalki w Poznaniu poszukuje młodych sła. Zgłoszenia osobiste w sekretariacie przy ul. św. Marcina 8, II p. od godz. 18-19. 41235

Chłopca do posytek potrzebny. Oferty z życiorysem do Księgarni „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1, nr 1436. 41182

Słusarz-mechanik potrzebny do nowoutwardzających szluzarzi zaraz. Udzielić zysk do połowy. Szos, Sołacz, Podolska 2. 41184

Krawcowe wykwalifikowane mogą się zgłosić. Warunki dobre. Marcinkowskiego 16, m. 16. 41178

Ważnica do rozważenia piwa. Rozwiewnia piw, Struska 1. 41189

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Zgłosz.: Skład Instrument. muzycznych, Wrocławska 23-25. 41152

Przyjmujemy zaraz 2 podręcznych z praktyką 13 formalni na deputat z zaliczankami potrzebni zaraz. Zespół Drzewce Stare, poczta Drzewce 81, powiat Wschowa. 11-130

Gospodinię zarządczyni do wielkiego gospodarstwa — większego możliwie w poleceniach pilnie poszukujemy. Warunek uczciwości — znajomość samodzielnego prowadzenia gospodarstwa. Płaca według umowy. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 41066.

Technik dentystryczny z długoletnią praktyką, samodzielnym w operatywie i technice, natychmiast potrzebny. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 40768.

Technik dentystryczny z długoletnią praktyką, samodzielnym w operatywie i technice, natychmiast potrzebny. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 40768.

Technik dentystryczny z długoletnią praktyką, samodzielnym w operatywie i technice, natychmiast potrzebny. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 40768.

Technik dentystryczny z długoletnią praktyką, samodzielnym w operatywie i technice, natychmiast potrzebny. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 40768.

Technik dentystryczny z długoletnią praktyką, samodzielnym w operatywie i technice, natychmiast potrzebny. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 40768.

Chłopca do posytek może się zgłosić. — Restauracja „Artur”, św. Marcina 6. 41228

Chłopiec porządny, pracowny, zarząd potrzebny do bielizny. Fickary 8, od 15-16-tej. 11-95

Młodsza sła biurowa potrzebna — św. Marcina 64, m. 12-12. 11-141

Teatr Aktora i Lalki w Poznaniu poszukuje młodych sła. Zgłoszenia osobiste w sekretariacie przy ul. św. Marcina 8, II p. od godz. 18-19. 41235

Chłopca do posytek potrzebny. Oferty z życiorysem do Księgarni „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1, nr 1436. 41182

Słusarz-mechanik potrzebny do nowoutwardzających szluzarzi zaraz. Udzielić zysk do połowy. Szos, Sołacz, Podolska 2. 41184

Krawcowe wykwalifikowane mogą się zgłosić. Warunki dobre. Marcinkowskiego 16, m. 16. 41178

Ważnica do rozważenia piwa. Rozwiewnia piw, Struska 1. 41189

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Zgłosz.: Skład Instrument. muzycznych, Wrocławska 23-25. 41152

Przyjmujemy zaraz 2 podręcznych z praktyką 13 formalni na deputat z zaliczankami potrzebni zaraz. Zespół Drzewce Stare, poczta Drzewce 81, powiat Wschowa. 11-130

Gospodinię zarządczyni do wielkiego gospodarstwa — większego możliwie w poleceniach pilnie poszukujemy. Warunek uczciwości — znajomość samodzielnego prowadzenia gospodarstwa. Płaca według umowy. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 41066.

Technik dentystryczny z długoletnią praktyką, samodzielnym w operatywie i technice, natychmiast potrzebny. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 40768.

Technik dentystryczny z długoletnią praktyką, samodzielnym w operatywie i technice, natychmiast potrzebny. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 40768.

Technik dentystryczny z długoletnią praktyką, samodzielnym w operatywie i technice, natychmiast potrzebny. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 40768.

Technik dentystryczny z długoletnią praktyką, samodzielnym w operatywie i technice, natychmiast potrzebny. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 40768.

Technik dentystryczny z długoletnią praktyką, samodzielnym w operatywie i technice, natychmiast potrzebny. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 40768.

Chłopca do posytek i chłopca w naukę stolarstwa przyjmie E. Wojciszka, św. Rocha 8. 41076

Marszałek z fasonowaniem potrzebna na prownicze 2 utrzymaniem Dąbrowskiego 71 m. 2. 40926

Potrzebny szofer-mechanik trzeźwy zarząd. Tel. 73-97 i 85-89. 41094

Fryzjerka dzielna zarząd. Błych, Daszyńskiego 37. 41033

Murarzy fachowców i robotników angażujemy natychmiast. Holendersko-Polskie, Bukowska 51. 41078

Chłopca do posytek potrzebny. Oferty z życiorysem do Księgarni „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1, nr 1436. 41182

Słusarz-mechanik potrzebny do nowoutwardzających szluzarzi zaraz. Udzielić zysk do połowy. Szos, Sołacz, Podolska 2. 41184

Krawcowe wykwalifikowane mogą się zgłosić. Warunki dobre. Marcinkowskiego 16, m. 16. 41178

Ważnica do rozważenia piwa. Rozwiewnia piw, Struska 1. 41189

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Zgłosz.: Skład Instrument. muzycznych, Wrocławska 23-25. 41152

Przyjmujemy zaraz 2 podręcznych z praktyką 13 formalni na deputat z zaliczankami potrzebni zaraz. Zespół Drzewce Stare, poczta Drzewce 81, powiat Wschowa. 11-130

Gospodinię zarządczyni do wielkiego gospodarstwa — większego możliwie w poleceniach pilnie poszukujemy. Warunek uczciwości — znajomość samodzielnego prowadzenia gospodarstwa. Płaca według umowy. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 41066.

Technik dentystryczny z długoletnią praktyką, samodzielnym w operatywie i technice, natychmiast potrzebny. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 40768.

Technik dentystryczny z długoletnią praktyką, samodzielnym w operatywie i technice, natychmiast potrzebny. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 40768.

Technik dentystryczny z długoletnią praktyką, samodzielnym w operatywie i technice, natychmiast potrzebny. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 40768.

Technik dentystryczny z długoletnią praktyką, samodzielnym w operatywie i technice, natychmiast potrzebny. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 40768.

Chłopca do posytek może się zgłosić. — Restauracja „Artur”, św. Marcina 6. 41228

Chłopiec porządny, pracowny, zarząd potrzebny do bielizny. Fickary 8, od 15-16-tej. 11-95

Młodsza sła biurowa potrzebna — św. Marcina 64, m. 12-12. 11-141

Teatr Aktora i Lalki w Poznaniu poszukuje młodych sła. Zgłoszenia osobiste w sekretariacie przy ul. św. Marcina 8, II p. od godz. 18-19. 41235

Chłopca do posytek potrzebny. Oferty z życiorysem do Księgarni „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1, nr 1436. 41182

Słusarz-mechanik potrzebny do nowoutwardzających szluzarzi zaraz. Udzielić zysk do połowy. Szos, Sołacz, Podolska 2. 41184

Krawcowe wykwalifikowane mogą się zgłosić. Warunki dobre. Marcinkowskiego 16, m. 16. 41178

Ważnica do rozważenia piwa. Rozwiewnia piw, Struska 1. 41189

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Zgłosz.: Skład Instrument. muzycznych, Wrocławska 23-25. 41152

Przyjmujemy zaraz 2 podręcznych z praktyką 13 formalni na deputat z zaliczankami potrzebni zaraz. Zespół Drzewce Stare, poczta Drzewce 81, powiat Wschowa. 11-130

Gospodinię zarządczyni do wielkiego gospodarstwa — większego możliwie w poleceniach pilnie poszukujemy. Warunek uczciwości — znajomość samodzielnego prowadzenia gospodarstwa. Płaca według umowy. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 41066.

Technik dentystryczny z długoletnią praktyką, samodzielnym w operatywie i technice, natychmiast potrzebny. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 40768.

Technik dentystryczny z długoletnią praktyką, samodzielnym w operatywie i technice, natychmiast potrzebny. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 40768.

Technik dentystryczny z długoletnią praktyką, samodzielnym w operatywie i technice, natychmiast potrzebny. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 40768.

Technik dentystryczny z długoletnią praktyką, samodzielnym w operatywie i technice, natychmiast potrzebny. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 40768.

Technik dentystryczny z długoletnią praktyką, samodzielnym w operatywie i technice, natychmiast potrzebny. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 40768.

Chłopca do posytek może się zgłosić. — Restauracja „Artur”, św. Marcina 6. 41228

Chłopiec porządny, pracowny, zarząd potrzebny do bielizny. Fickary 8, od 15-16-tej. 11-95

Młodsza sła biurowa potrzebna — św. Marcina 64, m. 12-12. 11-141

Teatr Aktora i Lalki w Poznaniu poszukuje młodych sła. Zgłoszenia osobiste w sekretariacie przy ul. św. Marcina 8, II p. od godz. 18-19. 41235

Chłopca do posytek potrzebny. Oferty z życiorysem do Księgarni „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1, nr 1436. 41182

Słusarz-mechanik potrzebny do nowoutwardzających szluzarzi zaraz. Udzielić zysk do połowy. Szos, Sołacz, Podolska 2. 41184

Krawcowe wykwalifikowane mogą się zgłosić. Warunki dobre. Marcinkowskiego 16, m. 16. 41178

Ważnica do rozważenia piwa. Rozwiewnia piw, Struska 1. 41189

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Zgłosz.: Skład Instrument. muzycznych, Wrocławska 23-25. 41152

Przyjmujemy zaraz 2 podręcznych z praktyką 13 formalni na deputat z zaliczankami potrzebni zaraz. Zespół Drzewce Stare, poczta Drzewce 81, powiat Wschowa. 11-130

Gospodinię zarządczyni do wielkiego gospodarstwa — większego możliwie w poleceniach pilnie poszukujemy. Warunek uczciwości — znajomość samodzielnego prowadzenia gospodarstwa. Płaca według umowy. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 41066.

Technik dentystryczny z długoletnią praktyką, samodzielnym w operatywie i technice, natychmiast potrzebny. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 40768.

Technik dentystryczny z długoletnią praktyką, samodzielnym w operatywie i technice, natychmiast potrzebny. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 40768.

Technik dentystryczny z długoletnią praktyką, samodzielnym w operatywie i technice, natychmiast potrzebny. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 40768.

Technik dentystryczny z długoletnią praktyką, samodzielnym w operatywie i technice, natychmiast potrzebny. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 40768.

Technik dentystryczny z długoletnią praktyką, samodzielnym w operatywie i technice, natychmiast potrzebny. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 40768.

